Nr 189. Dnia 3 Września. Środa. Dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Izabelli Królowej i Eufrozyny.
Czwartek: Ś. Rozalji Ponormitań. P.
Piątek: ŚŚ. Wawrzyńca i Justyniana B.
Sobota: Ś. Zacharjasza Pr.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 15 — Długość dnia godzin 13 min. 28
Zachód „ „ 6 43 — Ubyło „ „ 3 24

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: ŚŚ. Reginy i *Joachima*.
Poniedziałek: *Narodzenie N. M. P.*
Wtorek: Ś. Gorgoniusza M.
Środa: ŚŚ. Mikołaja z Tol. i Pulcherji.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), dopołudniowe Nabożeństwo miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— „Goniec Urzędowy" zamieszcza następujący telegram:

Moskwa, pałac Kreml 18 sierpnia. Najjaśniejszy Pan raczył wczoraj być obecnym przy strzelaniu do celu piechoty i artylerji; wieczorem Jego Cesarska Mość był w Wielkim teatrze. Dziś w obecności Najjaśniejszego Pana odbyły się manewra dwustronne. O godzinie 7 wieczorem Jego Cesarska Mość raczył być na obiedzie u jenerał-gubernatora, a o godzinie 10 wyjechał w dalszą podróż Kurską koleją żelazną. (D. W.).

— Minister Sprawiedliwości, udając się za Najwyższem zezwoleniem na dwumiesięczny urlop, z woli Najjaśniejszego Pana, oddał 25 sierpnia, na czas swej nieobecności, zarząd Ministerstwem Sprawiedliwości Towarzyszowi Ministra Sprawiedliwości, senatorowi, radcy tajnemu *Essenowi*. (D. W.).

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 225 i 226 wydanym, zamieszczono: Naczelnik Wydziału kontroli służących, doniósł mi, że w czasie obecnym, w stosunku do lat zeszłych, bardzo mało służących i wyrobników płci obojga, zgłasza się do pomienionego Wydziału, pierwsi w celu uiszczenia należnej od nich opłaty za zmianę służby lub wyjednania nowych książeczek służbowych, ostatni zaś, dla wykupienia ustanowionych kart wyrobnych, jak również, że bardzo wiele służących pozostaje bez służby, przemieszkuje prywatnie, bez ustanowionego na to zezwolenia, panowie zaś przedstawiają książki w niewłaściwym czasie, t. j. nie zaraz po oddaleniu służących ze służby, lecz zaledwie po kilku [illegible] wnosić należy, że wiele służących, nie uiszcza przynależnej od nich opłaty, narażając przez to skarb na stratę.

W celu usunięcia tego na przyszłość, i w powołaniu się na rozporządzenie, wydane w rozkazie do Policji z r. 1870 za Nr. 107 polecam Kommisarzom cyrkuł., sprawdzić za pośrednictwem naczelników uczastkowych, czy wszyscy służący i służące, mają książeczki służbowe i czy takowe są wykupione z miejsc ostatniej ich służby, jak również, czy wszyscy wyrobnicy i wyrobnice zaopatrzeni są w karty wyrobne i tych, którzy nie okażą należnych dowodów, znaglić do bezzwłocznego wyjednania takowych, wysełając ich w tym celu, do Wydziału kontroli służących i o wykonaniu donieść mi d. 1. (13) września; zaś na przyszłość: zarządzać podobne sprawdzania, co trzy miesiące, a mianowicie: w dniach 1 (13) lutego, maja, sierpnia i listopada, ściśle przestrzgając, ażeby służący i służące, pozostający bez służby, nie przemieszkiwali prywatnie bez zewolenia Wydziału kontroli służących.

Rada Gubernjalna Suwałkska Dobroczynności publicznej na mocy art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1 czerwca 1871 r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu cywilnego w Królestwie na posiedzeniu swem w dniu 9 sierpnia 1873 r. odbytem, postanowiła legat rs. 15 przez Josiela Epsztejna (dziś nieżyjącego) właściciela nieruchomości w osadzie Wisztynicc powiatu Wołkowyszkowskiego, zawarty w testamencie, sporządzonym dnia 22 maja (3 czerwca) 1857 r. przed regentem Okręgu Kalwaryjskiego Pawłem Jastrzębskim, na urządzenie Szpitala żydowskiego w Wisztyńcu przyjąć na warunkach w testamencie wymienionych z zachowaniem praw osób trzecich.

— Q — Jeszcze o dorożkarzach!

Trzeba przypuszczać, że fatalizm ciąży nad całą klasą naszych woźniców publicznych, fatalizm, który sprawia, że wszyscy mówiący o niej, nie chwalić ją, nie ganić muszą.

Inni „pracownicy Warszawy" jakkolwiek często ulegają publicznej krytyce, miewali jednak piękne chwile, w których oddawano im zaszczytną i zasłużoną pochwałę.

Ale z dorożkarzami *rzecz* inna. Nie szczędzono im najsurowszych słów prawdy, nie szczędzono im upomnień słownych, a nie rzadko i czynnych. Karciła ich naprzemiany; prassa i policja. Nie zostawiano ich na chwilę w spokoju. Kara szła u nich zwykle zaraz za przewinieniem. Każde ich wykroczenie rozgłaszał natychmiast tysiąco-ustny „Kurjer"...

Mimoto w niczem się nie zmienili.

Dziwny upór i jakaś złośliwa a zacięta solidarność cechuje całą tę klassę.

Dorożkarze, zamiast uważać passażerów za swych *konsumentów* ekonomicznych i łapać ich na słodki lep grzeczności, poczytują ich przeciwnie za nienawistnych sobie wrogów i nieustanną prowadzą z nimi wojnę.

Dorożkarz stał się w skutek tego, w opinji publicznej synonimem człowieka oddającego się pijaństwu, brutalnego, chciwego na zysk nieprawy i wreszcie niebezpiecznego. Znamy kilka kobiet, które za żadne skarby nie wsiadłyby same do warszawskiej dorożki.

Opinję tę potwierdzają niestannie nowe fakta, kto ich ciekawy, niech przejrzy karty naszego pisma.

Oto naprzykład korrespondencja, jaką w tej chwili otrzymaliśmy.

„Ze smutkiem wyznać przychodzi, że jest u nas w Warszawie pewna klassa ludzi niepoprawnych. Są niemi służący dorożkarscy, zwani w żargonie ulicznym „dzieliworkami." Widząc codzienne ich wybryki wnosić wypada, że na ich nadużycia hamulca jeszcze nie wynaleziono. Opisywaliście przed kilkoma tygodniami jak jeden z tych ichmościów w szalonym pędzie, koni, najechał orszak pogrzebowy i o mało nie spowodował wypadku, otóż więc w tych dniach byłem i ja świadkiem podobnego zdarzenia. Orszak pieszy niósł przez ulicę nieboszczyka, gdy nagle pijany dorożkarz siedzący na koźle *próżnej* dorożki, najeżdża na nich z tyłu, i o mało że nie tratuje końmi. Przelęknieni tragarze czuli już oddech koni za sobą i zaledwie forsownym ruchem zdołali na bok się usunąć, a dorożkarz korzystając z zamieszania, zaciął konie i uciekł tak prędko, że nikt nie zdążył przeczytać jego Nru."

Z tego zdarzenia i z wielu innych temu podobnych, widzimy, jak ważną jest rzeczą dla passażerów być w posiadaniu numeru dorożki, którą jadą.

Często naprzykład zdarza się, że jadący zostawia w dorożce rzecz jakąś, nierzadko nawet pieniądze, o braku których dowiaduje się dopiero po upływie pewnego czasu, kiedy już o dorożce i o dorożkarzu zapomniał. Wtenczas chcąc odzyskać zgubę, musi li- [illegible] w odmęcie wielkiego miasta, jak kamień rzucony w wodę . . .

Istnieje przecież środek, który temu zacieraniu śladów dorożkarza, z łatwością zapobiedz może.

Środkiem tym jest: zaopatrzenie dorożkarzy w książeczki z numerami, takie, jakie posiadają posłańcy publiczni. Każdemu, siadającemu do dorożki, woźnica jest obowiązany wręczyć swój numer, a to *pod karą nie zapłacenia za jazdę.*

Zaprowadzenie tego środka przynosi korzyść dwom stronom: publiczności i właścicielom dorożek, dla których liczba wydanych kartek, może pasłużyć do kontrolowania woźniców.

W Berlinie zwyczaj ten dawno już znajduje się w praktyce i jak najlepsze przynosi rezultaty. Każdy z powożących dorożkami wręcza wsiadającemu swój numer, gdyż wie, że gdyby tego zaniedbał utraca prawo do upominania się o zapłatę. Nierzadko zdarzało się prócz tego, że ajenci policyjni w ten sposób próbowali czujności i posłuszeństwa przepisom, opieszałych dorożkarzy.

Zwrócimy jeszcze uwagę na inną okoliczność.

Znaną jest mieszkańcom Warszawy moda naszych dorożkarzy, którzy niekiedy wcale na zawołanie nie przybywają, niekiedy znów w kilku, dobijają się o pasażera, wykonywając przeróżne harce z niebezpieczeństwem przechodniów połączone.

Otóż można temu zaradzić, ustawiając dorożkarzy w ordynku, jednego za drugim, wzdłuż chodnika ulicznego.

Przy takiem ustawieniu tylko ten, który pierwsze w ordynku zajmuje miejsce, ma prawo podjechać po pasażera, inny zaś tylko na wyraźne tego ostatniego żądanie uczynić to może.

Każdy wracający do stacji dorożkarz zajmuje ostatnie miejsce w ordynku i musi cierpliwie na swą kolej wyczekiwać.

Tym sposobem zadość się czyni i sprawiedliwości przy rozdzielaniu zysków i wygodzie publicznej.

= Zbiory naukowe tutejszego Towarzystwa Farmaceutycznego wzbogacone zostały w roku bieżącym znakomitym darem Szanownego Vice-Prezesa Sztejnera, który ofiarował wspaniały gabinet farmakologiczny w odpowiednich naczyniach i szafach, zawierający wiele okazów do osobliwości zaliczyć się mogących. Gabinet ten ciągle wzbogacany przez Członków, stanowić będzie cenną pamiątkę dla Towarzystwa, a korzyści naukowe jakie młodzież farmaceutyczna odniesie, dostatecznie uzupełnią szlachetną dążność ofiarodawcy. Kilku członków rzeczonego Towarzystwa wyjechało na Wystawę wszechświata do Wiednia, oraz innych głównych miast Europy w celu obserwacji w dziedzinie nauk przyrodniczych, i z zamiarem zakupienia do zbiorów Towarzystwa okazów lub przyrządów odznaczających się udoskonaleniem lub też zasługujących na szczególną uwagę.

= Wczoraj w nocy o godzinie 11-tej pokazał się ogień w stronie Powązek. Sądzono z początku, że pożar powstał poza obrębem miasta, ale wkrótce spostrzeżono że palą się zabudowania tuż pod wałem w obrębie miasta pomiędzy ulicami Pawią i Gęsią. Wszystkie oddziały straży ogniowej pospieszyły na ratunek, przerwały wkrótce szerzenie się pożaru i ugasiły go zupełnie o godzinie wpół do 1-szej w nocy. Ogień zniszczył zupełnie kilka komórek należących do domu Nr. 54, 56 i 58 na ulicy Pawiej. Dom mieszkalny Nr. 56 uległ w części spaleniu a w części rozebrano go, dom mieszkalny Nr. 58 nieco tylko uległ zniszczeniu; w possesji Nr. 54 spalił się dach na oficynie mieszkalnej, wreszcie dla przecięcia kommunikacji rozebrano parkany oddzielające wspomnione trzy nieruchomości od domów i ogrodów leżących od strony ulicy Gęsiej. Tuż przy płonącem zabudowaniu znajdowały się znaczne zapasy drzewa i smoły w beczkach. Ocalono je energicznie. Inaczej ogień przy braku wody w tamtej stronie miasta byłby zapewne daleko znaczniejsze poczynił zniszczenia.

(Art. nad.) Panie Redaktorze! Kursują od pewnego czasu po naszem mieście, i nawet licznym cieszą się rozkupem, bilety na jakąś nową loterję kaukazka. stają się w ręce najmniej zamożnych, a chciwych wygranej, mieszkańców Warszawy. Co prawda, i mnie skusił sprzedający bilety żydek i wmusił we mnie aż pięć tych problematycznej wartości biletów. Ochłonąwszy z pierwszej gorączki, patrzę teraz melancholijnym wzrokiem na pięć fioletowej barwy kartek i wyznam szczerze, żal mi pięciu rublowych papierków. Ponieważ w pismach publicznych nie napotykałem do tej chwili żadnych o loterji kaukazkiej wiadomości, zapytuję więc Szanownego Pana czy i jaką przedstawia loterja ta gwarancję? Z szacunkiem, Piotr *K.*, prenumerator.

(*Odpowiedź Redakcji.*) Obawy pańskie są niczem nieuzasadnione. Loterja kaukazka, a właściwie Tyfliska z premiami zostaje pod opieką najwyżej postawionych osób. Po zasięgnięciu stosownych wiadomości, objaśniamy Pana i innych w loterję tę grających, o jej znaczeniu i programie.

W mieście Tyflisie urządza się loterja premjowa na korzyść dobroczynnych i wychowawczych instytucji, znajdujących się na Kaukazie. W loterji tej wszystkich wygranych jest *dwa tysiące*. W tej liczbie: a) *pięć* biletów wygrywa po 200 dziesiatyn ornej ziemi na brzegach morza Czarnego, lub w innej miejscowości Kaukazu, a *dziesięć* po 50 dziesiatyn tejże ziemi; b) *dwa* bilety wygrywają złote i srebrne przedmioty wartości 1,500 rs. każdy, *pięć* wartości 1,000 rs.; *dziesięć* wartości 500 rs. i *piętnaście* wartości 100 rs. każdy; c) prócz tego znajduje się 1 938 wygranych, w przedmiotach złotych, srebrnych i bronzowych mniejszej wartości.

O terminie, w którym nastąpi ciągnienie loterji, zawiadomią publiczność wszystkie gazety. Wygrane przedmioty będą rozdawane okazicielom biletów przez czas sześciu miesięcy od daty ciągnienia, a po upływie tego terminu oddane zostaną na korzyść tych instytucji, dla których uorganizowaną została loterja.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 6-tej po południu w sali Towarzystwa Dobroczynności odbędzie się zgromadzenie członków Towarzystwa Spożywczego „Merkury".

= Drugi zeszyt „Kwestji filozoficznych" wydawnictwa Gazety Polskiej wyszedł z druku.

= Zapowiedziana na sobotę podróż balonowa pana Bunelle, po uzyskaniu na to pozwolenia władzy, odłożoną została ostatecznie na dzień następny t. j. na niedzielę o godzinie 4 tej z południa.

= Przy wypadkach codziennych zdarzających się

na ulicach Warszawy, mamy na ustach odpowiednie im przysłowia. I tak przysłowie mówi: *co z woza spadło, to przepadło.* Otóż wczoraj około godziny 6tej nad wieczorem, ciągnął przez Nowy-Świat ku Krakowskiemu-Przedmieściu parokonny wóz napełniony wyłącznie żelaznemi gwintami służącemi do przytwierdzania szrub. Przez utworzoną z powodu ciężaru szparę, sypało się żelaztwo począwszy od ulicy S-to Krzyzkiej na przestrzeni kilku set kroków. Wołano na woźnicę, —lecz gdy się zatrzymał, nie domyślił się w pierwszej chwili co chcą od niego przechodzący, albowiem co z woza spadło to przepadło. Ulicznicy mali i dorośli bezzwłocznie chwytali ten deszczyk żelazny, niebacząc na to, że biedny woźnica odpowiadać będzie za zmniejszoną wagę oddanego mu do przewiezienia towaru.

= Donoszą nam z Bruksselli: hrabia Stanisław Broel Plater, po ukończeniu kursów w Gimnazjum Warszawskiem, uczęszczając stale przez lat kilka na Uniwersytet Brukselski, otrzymał poprzednio stopień kandydata filozofji, następnie kandydata prawa. Obecnie zaś po ukończeniu nauk w obranym pierwotnie fakultecie tegoż Uniwersytetu, otrzymał w dniu 25 lipca r. b., stopień doktora nauk politycznych i administracyjnych.

= W Teatrze Letnim ma niezadługo debiutować nowy bariton p. Greidiger, w operze p. n. „Ernani" w ktorej grać będzie rolę Karola V-go.

= *(Art. nad.). Panie Redaktorze!* Proszę o zamieszczenie tych kilku słów dla zwrócenia uwagi zarządów pocztowych w Suwałkach i Łomży na niedogodne dla publiczności wyprawianie karetek pocztowych do Grajewa i napowrót. Mieszkańcy Suwałk, Augustowa i okolicy z niecierpliwością oczekiwali otworzenia ruchu na kolei Brzesko-Grajewskiej, rokując sobie z tego nie tylko dogodność z przyśpieszonej komunikacji osobowej, ale i co do korespondencji; tymczasem i co do jednego i co do drugiego doznali zupełnego zawodu: jadący bowiem do Warszawy, wyjeżdżają z Suwałk karetką pocztową o godzinie 6-ej z rana i przybywszy do Grajewa o 1-ej po południu, muszą czekać na stacji do godziny 8-ej wieczorem: Jadących z Warszawy jeszcze większa czeka przykrość: przyjeżdżający pociągiem wieczornym do Grajewa, muszą tam *nocować*, karetka bowiem idąca z Łomży staje późno wieczorem w Grajewie i stoi tam przez całą noc.

Przez to i korrespondencja została opóźnioną, tak, że listy i gazety odbierane przedtem z Suwałk na trzeci dzień z rana, dochodzą nas teraz aż czwartego dnia! — *Mieszkaniec Suwałk, czasowo bawiący w Warszawie.*

= *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu odbytem w dniu 11 (23) sierpnia r. b. przyjęci zostali na Członków Rzeczywistych Towarzystwa: PP. Voelk Jerzy, budowniczy. 2. Gawroński Zygmunt. 3. Jakubowski Ignacy. 4. Sommer Józef, b. obywatel, — za Vice Prezesa *Potkański Kalikst*, — p. o. Sekretarza, *Kosmowski Ignacy*.

= W inseratach zamieszczonych w dodatku do „Kurjera Warszawskiego„ zdarzyło się, że ktoś podał, iż potrzebna jest panna do krawieczczyzny, z życiem lub bez życia! Teraz zaś na jednym z domów wywieszono kartę, na której napisano, że piekarnia jest do wynajęcia dla piekarza? Szkoda że nie dla jakiego fryzjera, któryby się chciał zastosować w robieniu tak dużych koków, jak obecnie wypiekane są bułki.

= Na fundusz żelazny dla ociemniałych, byłych wychowańców i wychowanic Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, złożyły dary: W. Gabryela Wrotnowska rs. 10, i W. Anna Jasieńska rs. 10.— Zarządzający Instytutem, składa w imieniu obdarowanych, zacnym ofiarodawczyniom serdeczne podziękowanie.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od Natalci M. z Woskrzenic rs. 3 na zdrową strawę do rozdania biednym wedle uznania Redakcji.— Tak wiele nieszczęśliwych zgłasza się o pomoc w tych ciężkich chwilach drożyzny i epidemji, że musiemy przypomnieć ich, względom serc, w których miłosierdzie, ta najpiękniejsza z cnót chrześcijańskich, nie wygasło jeszcze; — od Marji M. rs. 2 dla Dakowskiej.

= Obrożka pieska mosiężna ze znakiem opłaconego podatku, znaleziona w tych dniach, za udowodnieniem przez *właściciela* odebraną być może w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Prezes Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych*— Zawiadamia, że Zarząd Towarzystwa Osad, w wykonaniu postanowienia Komitetu, pragnąc jeszcze w r. b. z funduszów przez Członków rzeczonego Towarzystwa i ofiarodawców złożonych, wznieść fundamenta do pierwszych budowli dla nieletnich przestępców, w Osadzie Studzieniec, okręgu leśnym Huta, powiecie Skierniewickim, przez Władze Rządowe Towarzystwu na własność oddanej, a przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, między stacjami Ruda-Guzowska i Radziwiłów, w odległości wiorst 6—7 od tych stacji położonej, ma honor wezwać wykwalifikowanych pp. przedsiębierców robót mularskich i ciesielskich, życzących podjąć się tych robót, które na ten raz ograniczać się będą tylko do 3-ch lub 4-ch budowli, t. j. 2 do 3-ch murowanych jednopiętrowych, tudzież jednej drewnianej, a których koszt obliczono od 12 do 14 tysiący rubli, aby życzenia swe przez zgłoszenie się osobiste w biurze tegoż Towarzystwa w godzinach od 12 do 2-ej po południu, w domu p. Blocha przy ulicy Królewskiej Nr. 29, posiedzenia swe odbywającego, ujawnili, gdzie mogą być przez nich przejrzane plany i anszlagi tych budowli, a zarazem stosowne informacje udzielone.

Vice-Prezes, Tajny Radca Wieczorkowski.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 31 sierp. 705, w ciągu upłynionej doby od dnia 31 sierp. do 1 wrześ. zachorowało osób 82, z których i dawniejszych wyzdrowiało 42, umarło 31; zatem na 1 września pozostało chorych 714. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 1 września, 141; w ciągu upłynionej doby zachorowało 11, z których i dawniejszych wyzdrowiało 19, umarło 9; zatem na 1 wrześ. pozostało chorych 124. W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 2875, w tej liczbie dzieci 511; wyzdrowiało 1132, dzieci 95; — umarło 1029, dzieci 236; — a w wojskach: zachorowało 612, wyzdrowiało 304, umarło 184. (G. P.)

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 8, kob. — dzieci 3; na cmentrazu katolickim: męż. 6, kob. 12, dzieci 16; na cmentarzu ewang.-agsb. i reformow.: męż — kob.— dzieci —; na cmentarzu starozak. męż. 8, kob. 6, dzie. 18.

— Onegdaj, na targu za Żelazną-Bramą, skonfiskowano przez Policję 35 funtów zepsutego sera, który zniszczono; winni sprzedaży ukarani zostaną. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 792, w Dolinie Szwajcarskiej 30, w Alhambra 610, w Eldorado 882, w Alkazarze 258, w Tivoli 219. (G. P.)

— W dniu onegdajszym przyjechało do Warszawy osób 515, wyjechało zaś 587. (G. P.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Apolonja Karwowska lat 71 wieku licząca, w domu pod Nr 28 przy ulicy Żelaznej zamieszkała i Feliks Iżycki żołnierz dymisjonowany, lat 68 wieku liczący, nawiedzając swych krewnych pod Nr 23 na ulicy Krochmalnej, zmarli nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkułach: Nowoświeckiem, w domu pod Nr 35 na Nowym-Świecie, Jan Czerliński stangret, w stanie nietrzeźwym znosząc siano z góry, spadł z drabiny potłukł sobie bok i na kurację do szpitala Ś-go Rocha, odesłanym został.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
14	Wspólna	Kalinowska J.	Wdowa, dzieci drob. 3.
20	Chmielna	Katarzyna So.	Wdowa lat 50, chora na astmę.
8	Zielna	Rakowska Elż.	Zawiana na nogi, niewidoma.
69	Solec	Olszak Kat.	Lat 76, niezdolna do pracy.
74	Czerniak.	Drugosz Marja	Wdowa, dzieci drobnych 2.
59	Solec	Estera Milrad	Lat 78, niezdolna do pracy.
33	Solec	Szein. Chmara	Lat 80, z małym wnuczkiem.
27	Pokorna	Lewandowska	Wdowa, dzieci drob. 4.
20	Nowolipie	Kamińska M.	Wdowa chor., dzieci drobnych 2, z tych 1 chore.
8	Piwna	Abramowicz K.	Kaleka, żona ciężko chora, od kilku miesięcy.
15	Pokorna	Dworzycka M.	Sparaliżowana na nogę i rękę
33	Chmielna	Rutkowska J.	Wdowa lat 80, zupełnie niedoł.
49	Chmielna	Zwierzchow.	Wdowa chora, dzieci drob. 3.
62	Czerniak.	Wincenty Pa...	Oboje chorzy, niezdol. do pr.
21	Smocza	Baczyńska Fr.	Wdowa, dzieci drob. 3.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

= *Stałemu prenumeratorowi panu N.* Opisanie faktu przytoczonego w liście pańskim, chętnie zamieścimy, jeśli pan zechce nadesłać nam swoje nazwisko i adres.

= *Prenumeratowi ze wsi za rogatkami grochowskiemi.* — List Pański odesłaliśmy do redakcji wymienionej przez pana gazety.

= *Panu J. W. z Nowolipia.*— Zechciej Pan nadesłać do Redakcji wyjaśnienie sposobu leczenia cholery buljonem i ekstraktem Liebiga.

= *Stałemu prenumeratowi.* — Przyjmujemy tylko anonse, które przeszły cenzurę policyjną, nie mamy prawa zapytać kogokolwiek o dyplom.

— Według słów gazety „Petersburski Listok", wielu mieszkańców stolicy, przebywających czasowo na letnich siedzibach, zwróciło się do władzy szkolnej z prośbą o wstrzymanie terminu rozpoczęcia kursu nauk szkolnych jeszcze na kilka tygodni, ze względu na zaczynającą się pojawiać w Petersburgu epidemję. Prośba ta, jak słychać, w kilku zakładach naukowych uwzględnioną została.

— „Ruski Mir" pisze, że ministerstwo oświecenia wydało rozporządzenie zamknięcia szkół rządowych wyznania mojżeszowego II-ej kategorji, i przekształcenia jednocześnie szkół rabinów w Wilnie i Żytomierzu na seminarja nauczycielskie tegoż wyznania.

— Wołogodzkie powiatowe zebranie ziemskie wyznaczyło 4,748 rs. na wychowanie ludowe w 1873 roku. Z przedstawionego Zebraniu sprawozdania o stanie, w 1872 r., szkół ludowych okazuje się, że w powiecie znajdowało się szkół 14, a w tej liczbie jedna żeńska. Uczących się w niej było 682 chłopców i 52 dziewcząt. Dla obeznania nauczycieli z najlepszym sposobem elementarnego nauczania i dla dopełnienia ich nauczycielskich wiadomości, otwarte były kursa nauczycielskie w Wołogdzie i Solwyczegodzku. Ze względu na to, iż na kursach sam wykład teoretyczny nie przyniósłby dotykalnego pożytku dla nauczycieli, przy każdym zjeździe tworzoną była tymczasowa szkoła dla chłopców, a w niej nauczyciele mogli praktycznie zastosowywać wykładane przez nich wiadomości.

— We wsi Sołowjowce w Kijowskiem świnia pożarła 3 letnią dziewczynkę, ktora, zostawiona bez dozoru, wlazła do chlewa.

✝ W dniu 5-tym b. m., w Piątek, odprawionem zostanie w kościele Powązkowskiem o godz. 10-tej zrana nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Rozalji z Sołarskich **Szymańskiej**, wraz z poświęceniem kamienia grobowego, — na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

✝ W dniu jutrzejszym, t. j. we czwartek, jako w oktawę śmierci ś. p. Józefa **Palickiego**, b. rektora Gimzazjum w Siedlcach, odbędzie się o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała córka, w nieobecności brata swego, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Uczniów zmarłego zaprasza. — 8969 —

✝ W d. 4 września r. b. t. j. we czwartek jako w dniu imienin ś. p. Rozalji **Szczepańskiej**, najukochańszej żony i dobrej matki, pozostały mąż zaprasza na Nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika w kościele Powązkowskim odbyć się mające o godzinie 10½ z rana, na które to stroskany mąż wraz z dziećmi zapraszają Krewuych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Ś. p. Jan **Dąbrowski**, przeżywszy lat 25, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 3-cim b. m., życie zakończył. Pozostała matka, wraz z bratem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 5-ym t. m., to jest w piątek, o godz. 5-ej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

✝ Ś. p. Franciszek **Geyer**, obywatel miasta Warszawy i b. fabrykant powozów, w dniu wczorajszym po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 63 przeniósł się do wieczności. W smutku pozostała żona, synowie, synowe, wraz z wnukami zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne o god. 10-ej rano w czwartek, t. j. 4 b. m. w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, następnie na wyprowadzenie zwłok o god. 4-tej w dniu tym samym i z kościoła tegoż samego na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. — 8979 —

✝ Ś. p. Antoni **Troszyński** obywatel i b. sędzia powiatu Wilejskiego, gub. Wileńskiej, przeniósł się do wieczności dnia 1-go września b. r. przeżywszy lat 78. Eksportacja z kościoła Ś-go Krzyża na Powązki odbędzie się dnia 4-go b. m. t. j. we czwartek o god. 11-ej rano. — Pozostałe rodzeństwo zaprasza do oddania ostatniej posługi Przyjaciół i Znajomych. — 8997 —

✝ Ś. p. Józefa z Wardęskich **Kossowska**, wdowa po obywatelu ziemskim powiatu Łęczyckiego, przeżywszy lat 78, zeszła z tego świata w dniu 1 września. W smutku pogrążeni syn i córka, wraz z zięciem i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne nabożeństwo w dniu 4-tym września o godzinie 10-tej zrana, w kościele S-go Krzyża odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o god. 6-tej po południu, z kaplicy tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. — 8999 —

✝ Ś. p. Juljanna z Pakulskich **Schübeler**, wdowa po b. obywatelu i majstrze tokarskim, przeżywszy lat 58 w dniu 2-im września zmarła. W smutku pogrążone dzieci wraz z wnukami, zapraszają na pochowanie zwłok w dniu 3-im o godzinie 5-ej, z domu przy ulicy Żelaznej Nr 16 n. na cmentarz Powązkowski odbyć się mający. — 9025 —

✝ **Marja Lasocka**, córka nieżyjącego Leona i Bronisławy z Łuszczewskich Lasockiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie w d. 27 sierpnia r. b. w Gleichenbergu, skończywszy zaledwie lat 15.— Zwłoki ś. p. Marji sprowadzone zostaną do kraju, dla złożenia ich na wieczny spoczynek obok ojca w grobie familijnym na Powązkach. — 9029 —

✝ Ś. p. **Wilhelm Stegemann**, obywatel ziemski właściciel dóbr Rościszewa, w gub. Płockiej, — po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 2-im b. m. o godzinie 11¾ w nocy życie zakończył, przeżywszy lat 73. Bolesnym smutkiem dotknięta żona, córki, zięć i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-tym b. m., t. j. w piątek o godzinie 4-tej po południu, z kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego przy ulicy Królewskiej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. — 9024 —

— *Zarząd Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie* — zawiadamia, że w piątek dnia 24 sierpnia (5 września) r. b. jako w rocznicę śmierci ś. p. **Jetty Loewenberg**, nieś.... opiekunki 1szej Ochrony Gminy Starozakonnych przy Domu Schronienia Starozakonnych, odprawione będzie

za spokój jej duszy, w miejscowej synagodze instytutu, o godzinie 1szej z południa, Nabożeństwo żałobne; na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —9002—

— We wczorajszym Kurjerze w zamieszczonym nekrologu ś. p. Miłobędzkiej czytać należy: zmarła była córką z Jórskich, a nie z Kórskich.

≃ W kościele Przemienienia Pańskiego w sobotę pobłogosławiony został przez JX. Władysława Siewierskiego związek małżeński pana Mieczysława **Hanczarewicza** z panną Walerją **Legutko** córką obywatela tutejszego.

— *Rada Banku Handlowego w Warszawie*, podaje niniejszem do wiadomości, że oprócz osób posiadających dotychczas prawo podpisywania imieniem Banku, obecnie upoważnieni zostali jeszcze do podpisywania: Pan Jan Goldstand, Członek Rady, delegowany do Oddziału petersburgskiego Banku handlowego w Warszawie i pan Zygmunt Szajkiewicz, prokurent.—Zobowiązania imieniem Oddziału Banku w St. Petersburgu zaciągnięte, opatrzone być winny albo podpisem pana Jana Goldstanda pojedynczo, albo podpisem p. Szajkiewicza, łącznie z innym dotąd obowiązującym.

Jednocześnie Rada Banku zawiadamia, że p. Alfred Drucker, zaprzestał pełnić obowiązki gerenta Oddziału St. petersburgskiego; tem samem więc udzielone temuż prawo podpisu ustało. (1—1) —8959—

Kronika zagraniczna.

× W Hawrze wybuchła cholera. W szpitalach zmarło 20 osób, w mieście wypadki śmiertelne są liczniejsze. Do wszystkich portów wyszło polecenie, aby statków z Hawru nie wypuszczać; wyjątek stanowią porty: Houflear, Trouville i Caen.

Wiadomości polityczne.

Paryż 31-go.

Legitymiści okazują się jak zwykle nienasyconemi w swoich pretensjach względem tych którzy im się oddali, a mściwemi względem wszystkich, którzy jarzma ich przyjąć nie chcą. Dla tego to tak dobrze pasują do ultramontanów, którzy tym samym hołdują namiętnościom. Zaledwie hrabia Paryża okazał skruchę, już zażądano od niego ażeby odwołał słowa: „sztandarem naszym jest sztandar Francji!“ Odezwanie się to ma być niewystarczającem; chodzi bowiem według tych panów nie tylko o uznanie białego sztandaru, ale o przyjęcie apostolstwa tej bielizny. „Union,“ Monitor dworku Frohsdorfskiego, zamieszcza odezwę do Orleanów, w tych mniej więcej wyrazach: „Biały sztandar jest bez plamy—jest też bez napisu. Żaden artykuł Karty nie jest na nim naznaczony. Reprezentuje on jedynie króla i zasadę monarchicznej dziedziczności. Dzieło książąt orleańskich musi być uwieńczone uznaniem białego sztandaru. Książęta nie są zwykłemi obywatelami i nie mogą czekać, aż Francja naprzód postąpi: do nich należy stanąć na czele pochodu.“

Bankier Merton dotychczasowy właściciel dziennika „Soir,“ który uchodził za organ byłego prezydenta Thiersa, oddał swoją gazetę do rozporządzenia hrabiego Paryża. Redakcję objąć ma Edward Hervé, poprzednio wydający „Journal de Paris.“

Członkowie „Union republicaine“ odbyli zgromadzenie w dniu 29 z. m. Z przedstawionych tam przez prezydującego listów i sprawozdań pochodzących w części od reprezentantów départamentowych, w części od samych wyborców, pokazuje się, że usposobienie na prowincji z powodu knowań rojalistowskich, z każdym dniem się pogorsza, co potwierdzają również odgłosy z obozu zachowawczego. „Courrier de Paris“ będący w stosunkach z p. Broglie donosi: „że kilku członków komisji nieustającej otrzymało od swoich kolegów na prowincji listy treści niepokojącej. Pełni ufności w powodzenie restauracji, przekonali się oni, przybywszy na prowincję, że ludność wiejska żywi serdeczną dla tej sprawy nienawiść i że jeden tylko jest środek utrzymania tam w szachu radykalizmu: t. j. skłonić pana Broglie, ażeby po powrocie Izby żądał przedłużenia władzy prezydenta. Rzeczypospolitej. „Bien public“ zaznacza również że część koalicji z 24-go maja nosi się z myślą utrzymania *status quo* i przedłużenia władzy marszałka Mac-Mahona. Na zebraniu odbytem w Palais-Royal, bonapartyści oświadczyli się za *status quo*, a na następnem zgromadzeniu mają rozbierać kwestję, czy powierzyć marszałkowi prezydentowi władzę na trzy czy też na ośm lat. Większa część głosuje za ośmioletniem przedłużeniem, w takim razie bowiem książę cesarski doszedłby 25-go roku życia i możeby go można użyć do czegokolwiek.

„Français“ uchodzący za organ rządowy, donosi stanowczo, że przywódcy stronnictwa zachowawczego zgromadzą się jeszcze przed końcem ferji Zgrom. nar. w celu poprzedniego porozumienia się co do projektu prawa tyczącego kwestji konstytucyjnych.

Krąży pogłoska pochodząca jakoby z dobrego źródła, że marszałek-prezydent zaproponował w komisji łaski, ułaskawienie wielu skazanych kommunalistów, z powodu blizkiego już zupełnego oczyszczenia ziemi francuzkiej z wojsk okupacyjnych.

Marszałek pracuje osobiście z wielką gorliwością nad reorganizacją armji; szczególnie baczną uwagę zwraca prezydent na możność jak najszybszego jej uruchomienia; w tym celu podział na okręgi wojskowe ma być dokonany z uwzględnieniem linji kolei żelaznych. „Ordre“ utrzymuje, że przekształcenie korpusu jeneralnego sztabu, pociągające za sobą zniesienie szkoły specjalnej, poddane będzie pod stanowcze rozpoznanie komisji 45. Większość komisji jest podobno przeciwna projektowi.

Według „Monitora,“ działo pięciofuntowe zostało w zasadzie przyjęte, a działolejnia w Tarbes otrzymała rozkaz bezzwłocznego dostawienia baterji dla każdego z trzydziestu pułków artylerji.

Z pomiędzy zmian projektowanych w reprezentacji dyplomatycznej Francji zagranicą, odwołanie Lanfreya z Bernu nie podlega podobno żadnej wątpliwości. Mianowanie Chaudordego na posła w Wiedniu, ma zależeć od postawy rządu austrjacko-węgierskiego. Mówią także o zastąpieniu Fourniera przy dworze królewsko-włoskim.

Madryt 31-go.

Minister skarbu przedstawi dziś kortezom projekt operacji finansowej, dla której na rękojmię oddane zostaną plantacje tytuniowe na Filipinach. Mieszkańcy wysp wyzwoleni będą z pod przymusu w pracy około uprawy tytoniu. Sądzą, że minister zażąda uznania obrad nad swoim projektem za niecierpiące zwłoki.

Generał Brequa naczelny wódz armji północnej przybędzie dziś do Vittoria w 10,000 ludzi i kieruje się na Estella gdzie stoją główne siły karlistów pod dowództwem samego Don Carlosa. Siły te od dnia zajęcia Estella (24 b. m. wieczorem), ciągle podobno wzrastają i mają wynosić już obecnie 10,000 ludzi. Pojedyńczemi oddziałami dowodzą: Ollo, Dorregray, Lizaraga, Valde-Spina, Elio. Don Carlos ma zamiar uderzyć na jaką większą fortecę, aby przy zdobyciu jej zyskać tytuł do starania się o uznanie go za stronę wojującą.

Demokraci w dziennikach swoich głoszą, że pułkownik Pernas objął dowództwo nad oddziałami powstańców kartageńskich, przeznaczonemi do obserwowania działań oblężniczych. Oddziały te pozajmowały jakoby pozycje na wzgórzach otaczających miasto. Galwez i Tomare czynią z miasta wycieczki i roznoszą pożogę po okolicy. Karliści mają swoich tajemnych agentów w Kartagenie, socjaliści zaś z Walencji i Murcji połączyli się z oddziałami karlistowskiemi w Albacete i Jumilla. W Kartagenie ma panować duch jak najlepszy, powstańcy obfitują w żywność, w walczących, w broń i amunicję. Dotychczas jeszcze nie wypuścili aresztantów z więzień, ale uczynią to gdy zapotrzebują żołnierza. Z tego wszystkiego prawdziwem jest tylko to, że Kartagena jeszcze się trzyma, a napad ze strony generała Martinez Campos od pięciu dni ciągle zapowiadany, z dnia na dzień się odwłóczy. Zdaje się, że generał niema dostatecznej artylerji pozycyjnej. Dzienniki opowiadają okropności o gwałtach jakich się dopuściły oddziały Vallesa i Cucali w Segorbe, mieście prowincji Castellon.

Biskup Seo de Urgel (miasto nad rzeką Segre wpadająca do Ebru w Katalonji), zjechał do głównej kwatery Don Carlosa. Ma on zostać Wielkim Jałmużnikiem „Jego Królewskiej Mości.“

„Corespondencia“ występuje z zaprzeczeniem przeciwko pogłosce o nieporozumieniach, jakoby zaszłych pomiędzy ministrami wojny i marynarki w przedmiocie stosowania kary śmierci — wynikłem ztąd przesileniu gabinetowem.

Generał-kapitan Madrytu Hidalgo ma się podać do dymissji aby umożliwić rządowi pogodzenie się z artylerzystami.

Znaczna część reprezentacji w kortezach jest podobno skłonną dać ministrowi skarbu podczas odroczenia kortezów, jak najdalej sięgające pełnomocnictwo, chcąc mu ułatwić zgromadzenie środków do walki przeciwko karlistom. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów Salmeron oświadczył się stanowczo przeciwko przyjęciu wniosku postawionego przez p. Orense, który domagał się amnestji dla powstańców. Wniosek został z tego powodu odrzucony 119 głosami przeciwko 42. Minister spraw wewnętrznych Maisonave wniósł następnie projekt tyczący się przywrócenia przepisów prawa z 1822 roku które służbę wojskową czyni obowiązującą dla wszystkich obywateli od 20 do 35 lat.

Dowódzca karlistów Saballs wezwał miasta Ollat, Vidreras i Santa Colonna do poddania pod groźbą zniszczenia ich ogniem, jak to miało miejsce z Tortellą.

„Ajencja Havasa“ otrzymała wiadomość, że Bilbao napadnięte zostało na nowo przez karlistów.

Według listów z Kartageny, powstańcy cierpią na brak żywności; powstały też między niemi wewnętrzne rozterki. Kilku dowódców obwiniono o zamiar wydania twierdzy karlistom. W porcie znajduje się obecnie 11 obcych statków wojennych.—Krąży pogłoska, że fregata „Numancia“, pozostająca dotychczas w posiadaniu powstańców kartageńskich, schwytaną została przez angielski statek wojenny.

Dotychczasowy poseł hiszpański w Bernie Martra, ma być podobno przeniesiony do Brukselli.—Ambassador niemiecki przy rządzie hiszpańskim, baron von Canitz i Dallwitz opuścił już Paryż i udał się z powrotem do Madrytu.

Rzym 31-go.

Wiadomość podana przez różne dzienniki, nie stwierdzona jednak urzędownie: że Król włoski zamierza odwiedzić dwory wiedeński i berliński, przyjęta została w Austrji i Prusach nader przychylnie. Prasa liberalna obu krajów widzi w tym projekcie monarchy włoskiego stwierdzenie tożsamości wspólnych interesów w trzech państwach i poważną rękojmię przeciwko reakcji ultra-montańskiej i absolutystycznej, któraby pragnęłaby zmienić losy Europy.

Dzienniki włoskie nie wyraziły jeszcze swego zdania w tej materji; w Paryżu za to ewentualność owej podróży, silne w pewnych sferach wywarła wrażenie. „Univers“ głosi, że Francja musi przestać przywiązywać jakąkolwiek wagę do przyjaznych z Włochami stosunków. Dziennik ultra-montański dodaje z tego powodu własny warjant do słów wyrzeczonych kiedyś przez Napoleona o Austrji: „Nikt nie zaślubia nadgniłego trupa.“

„Opinione“ zaprzecza wiadomości, że poseł włoski przy dworze angielskim, p. Cadorna, zamierza usunąć się ze swego stanowiska. Dziennik ten utrzymuje, że p. Cadorna, po skończeniu swego urlopu, powróci do Londynu. „Italia“ również zbija pogłoskę według której Francja projektowała jakoby roboty fortyfikacyjne przy wyjściu tunelu Mont-Cenis.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Madryt 1-go. Gazeta urzędowa ogłasza rozporządzenia zapewniające wykonanie prawa o deficycie i stanowiące w jaki sposób pożyczka przymusowa rozłożoną ma być na prowincje. Fort Viana w Nawarze wydany przez załogę Dorregaragowi. Spodziewają się blizkiego rozwiązania sporu z artylerzystami.

Haga 1-go. Lynden konserwatysta ma sobie poleconem utworzenie nowego gabinetu.

Bern 1-go. Wczoraj delegacja francuzów, zamieszkujących w Szwajcarji, wyprawiła w Lucernie świetną owację Thiersowi. Thiers wyraził nadzieję, że rzeczpospolita utrzyma się we Francji.

Strasbourg 11-go. W Colmar sejmik obwodowy zamknięty przez prezydenta, jako niezdolny do obrad, z powodu odmówienia przysięgi przy znacznej większości wybranych.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 3 września, godz. 11 m. 30 z rana.

Paryż 1-go. — „Français“ stanowczo zaprzecza zapewnieniom dzienników republikańskich utrzymujących, że Broglie skłania się do rzeczypospolitej. Twierdzi on, że minister 24-go maja nie faworyzuje żadnej opinji zachowawczej kosztem innych. — Dziś miało miejsce otwarcie między-narodowego kongresu orjentalistów. Wabunba, ambasador japoński w Paryżu, wybrany prezydującym. Obecni byli również delegowani rossyjscy.

Berlin 2-go. — Uroczystość odkrycia pomnika na pamiątkę zwycięztw niemieckich odbyła się dziś, w obecności cesarza, następcy tronu, Bismarcka, ministrów, korpusu gwardji i deputacji wojsk zagranicznych. Miasto świątecznie było przybrane, a licznie zgromadzona ludność z zapałem obwoływała cesarza, następcę tronu i Bismarcka.

Wiedeń 1-go. — Z Rzymu dochodzą wiadomości, że podróż króla włoskiego do Wiednia jest już stanowczo na drugą połowę września naznaczoną.— Z Aten donoszą, że tesalscy rozbójnicy będą w Grecji ścigani.

Petersburg 21-go sierpnia.—Jej Cesarska Mość Cesarzowa Wszech Rossji z Wielką Księżną Marją Aleksandrówną i z Wielkiemi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, wyjechała do Liwadji.

Według wiadomości z Tyflisu, Szach perski wyjechał z tego miasta do Baki, zadowolony z przyjęcia jakiego doznał w Tyflisie.

Co to może para!

Rozmawiano o szybkości pociągów kolejowych w Anglji i Ameryce. Posypały się jak z rogu obfitości opisy zdumiewające, przykłady nie do uwierzenia.

— To wszystko nic — mówił jakiś Gaskończyk — w porównaniu z błyskawicową jazdą u nas.

Wystawcie sobie państwo, że pewnego dnia przybywam na pociąg kurjerski. Spóźniłem się trochę; więc gdy trzeci raz zagwizdano wskakuję do wagonu, i znajduje się w oddziale dam.

Zawiadowca stacji, jakiś nudny jegomość, krzyczy, ciska się, i chce mię koniecznie ztamtąd wyprowadzić.

Ja z natury jestem gwałtowny. Gniewam się więc, krzyczę także, nareszcie przyprowadzony do ostateczności podnoszę rękę...

W tej chwili pociąg ruszył, i czy uwierzycie państwo, że policzek... dostał się zawiadowcy następnej stacji.

Nie łatwo było mi przeprosić tego pana... który nie chciał zrozumieć, że żyjemy w czasach kolei żelaznych i telegrafów elektrycznych!

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, iż mając zamiar celem rozszerzenia zakresu swej działalności założyć interes bankiersko-wekslarski w Wiedniu kantor pod moją firmą w Warszawie pod Nr 614c od lat czterech istniejący, ustąpiłem bratu memu **Ludwikowi Lewita**, który od dnia 1-go września r. b. interesa wchodzące w zakres czynności bankierskich i wymiany pod własną firmą w kantorze odemnie nabytym prowadzić będzie.

Dziękuję uprzejmie szanownym moim klientom, tudzież domom handlowym za względy i zaufanie jakiemi mnie zaszczycali, upraszam aby takowe przelać raczyli na nową firmę.

Likwidacja dotychczasowych moich interesów o ile to do tej pory nie nastąpiło, odbywać się będzie w byłym kantorze moim, a wrazie mojej nieobecności zastępować mnie będzie dysponent mój pan Adolf Hirschfeld, do którego interesanci z wszelkiemi żądaniami i po wszelkie wyjaśnienia udać się raczą.

Z pożyczek premiowych ratami w kantorze moim zakupionych, niektóre do tej pory już to z powodu niezgłoszenia się właścicieli, już też z powodu nieopłacenia rat pozostają do uregulowania. Właściciele dowodów mogą po odbiór powyższych pożyczek zgłosić się do Kantoru Ludwika Lewity, gdzie takowe bezzwłocznie wydane im zostaną za spełnieniem przyjętych przez nich warunków. *Józef Lewita.*

—9006—

— Pan **Aleksander Płoński**, Lektor języka francuzkiego przy Uniwersytecie tutejszym, wrócił do Warszawy i mieszka przy ulicy Marszałkowsklej Nr 73, dom Martwicha, o czem zawiadamia się słuchaczów i uczniów jego.

— Dr **Wójcikiewicz**, mieszka przy ulicy Śto-Krzyzkiej, Nr 23, i przyjmuje chorych codziennie od godziny 4tej do 6tej. (1—3) —9010—

— **Władysław Żeleński**, professor Konserwatorjum, powrócił z zagranicy; mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 21. —9004—1—3

— **Władysław Kruszewski**, właściciel Magazynu Mód i Nowości przy ulicy Miodowej, w pałacu Grabowskich Nr 495, w tych dniach powrócił z Paryża i Lyonu. —8980—1—2

— **Wincenty Lutomirski**, rejent przy Sądzie Pokoju w Lipnie, utrzymujący kancellarję w mieście Dobrzyniu nad Wisłą, przy ulicy Bobrowniki, w domu p. Kowalskiej od dnia 13 (25) sierpnia czynności rejentalne przyjmuje. —9003—1—3

— **Karol Studziński**, professor Konserwatorjum muzycznego, powrócił w tych dniach z zagranicy.

—8996—

— W tych dniach, pan Walery *Twardzicki*, właściciel zakładu fotograficznego przy ulicy Niecałej, powrócił z Wiednia. —9018—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30-stu przeszło lat praktykujący.— Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, Nr 64 nowy.

(2—3) —8604— **J. Bagieński.**

— Władysław **Siennicki**, Rejent w Nowo-Radomsku, otworzył Kancellarję swą w temże mieście. w domu W. Filipowicza, w Rynku pod Nrem 7,—o czem strony interessowane zawiadamia. (4—4) 8416—

— **Stanisław Próchnik**, Magister Prawa i Administracji, *Patron* przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przyjmuje tymczasowo interesantów w Kancellarji swojej przy ulicy Tłomackie, Nr 9 (nowy), obok Kancellarji Wgo Mecenasa Ciąglińskiego. —8652—

— **Jurzyński Władysław**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancellarję przy ulicy Śto-Jerskiej, pod Nrem 20, dom W-nej Iżyckiej. (3—3)—8742—

Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, ulica Chmielna, Nr 9.

3—6 — 8646 —

KUMYS

prawdziwy tatarski,

wyrabiany z mleka klaczy w Antoninowie za Pragą, pod nadzorem

Dra Med. Stummera.

Znany ze skuteczności w wyniszczających chorobach płuc, ogólnem wycieńczaniu sił, w chronicznych cierpieniach krtani i organów trawienia.

Składy główne: w aptecę F. Fijałkowskiego, ul. Nowo-Senatorska i w aptece M. Sołtykiewicza ul. Graniczna w Warszawie. Zamówienia robić można prawie we wszystkich aptekach warszawskich w Instytucie wód mineralnych przy ogrodzie Krasińskim, i u Różyckiego na Pradze—na prowincji zaś w aptekach pierwej ogłaszanych.

Cena z butelką Nr 1-szy lub 2-gi 65 kop., w półbutelkach kop. 35; abonament tygodniowy to jest za 7 butelek z góry opłaca się po 50 kop. za butelkę. Rabat dla sprzedających jak pierwej. —8283—4—6

W dalszym ciągu ogłoszenia poprzednio uczynionego podpisani zawiadamiają kogo to dotyczeć może, iż przy obecnie dokonywanym spisie inwentarza po zmarłym **Jakóbie Erdberg** kupcu z miasta Kutna, wykazał się brak weksli i dokumentów przez różne osoby wystawionych na znakomitą summę. Uprzedza się więc każdego ktokolwiekbądź wystawił czy to in blanco, czy to wypełniony Weksel lub Dukument na rzecz niegdy Jakóba Erdberg, ażeby nikomu nie płacił, choćby swój dokument albo weksel miał przedstawionym przez osobę trzecią, nawet gdyby on indesem lub cessją był opatrzony, gdyż one z pozostałości są uronione i rzecz o dochodzenie sprawców tego usunięcia, na właściwą drogę skierowaną zostaje.

Ostrzega się, że gdyby ktokolwiek zgłaszającemu się do niego po wypłatę wekslu lub dokumentu zapłacił, sukcessorowie po udowodnieniu usunięcia ich ze spadku, domagać się będą powtórnej zapłaty, tem samem ktoby się chciał uiścić z długu, może to uczynić li tylko na ręce sukcessorów ze zbiorowem pokwitowaniem, lub na ręce Dozorcy spadku, który przy zakończeniu inwentarza pozostałości będzie ustanowionym.

W imieniu naszych żon, jako córek i sukcessorek Jakóba Erdberg.

Berek Kronsilber.—Fabjan Weber.
Władysław Chęciński, Adwokat, jako ich Obrońca.

2—3 — 8874 —

SKŁAD
Oleju, Nafty i Ligroiny
WŁADYSŁAWA MOTYLOWSKIEGO
dawniej R. Gralewskiego.

ulica Długa Nr 543, nowy 8, dom zwany Elerta

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że cena Nafty w dniu dzisiejszym obniżoną zostaje, a mianowicie:

Za garniec Nafty Nr 1 kop. 80 (złp. 5 kop. 10), za garniec Nafty Nr 2, kop. 70 (złp. 4 gr. 20).

PP. Członkowie Stowarzyszenia Merkury otrzymują marki zwrotne.

Przy tymże Składzie urządzoną została sprzedaż Mydła, Swiec łojowych i stearynowych. 1—3 8998 —

W Dobrach Ordynacji Zamojskiej, powiecie Janowskim, o 5 wiorst od miasta okręgowego Kraśnika, w obrębie folwarku Wyżnianka, **są do sprzedania** przez licytację

RYBY

z jednorazowego spustu stawu Wyżnianieckiego, w tymże stawic znajdujące się.

Mający chęć zakupienia tych ryb, bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży, która dniu 15 Września r. b. w Godziszewie odbędzie się u Rządcy Klucza Godziszowskiego, zamieszkałego o wiorst 10 od miasta pow. Janowa, powziąść mogą u tegoż Rządcy, lub w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej w Warszawie pod Nrem 472, przy ulicy Senatorskiej.

—8580—2—3

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADÓWCE,

ulica Rymarska, Nr 471a (2 nowy).

Poleca znaczne zapssy **Likierów francuzkich**, oraz **Wódek**, a mianowicie: **Żytniówkę oczyszczoną** i inne tak **słodkie** jak i **bez cukru**, nadto **Mączkę kartoflaną** pud po rs. 2 kop. 75, **Krochmal** pszenny funt po $12\frac{1}{2}$ kop., pud rs. 4 kop. 50, **Alkohol** Nr 0 (96%) dla PP. fotografów, aptekarzy i do wszelkich chemicznych preparatów służący.

12—0 —7491—

Ważna wiadomość

dla Panów potrzebujących dobrego żytniego Spirytusu

Skład Uladówki, Rymarska Nr 2 nowy

poleca wyborowy **żytni Spirytus Nr O,** podwójnie rektyfikowany, mocy podług Tralessa 96%. Cena za 1 garniec rs. **3** kop. **25**.

W większych ilościach, to jest na wiadra, odstępuje się stosowny rabat. 3 3 —8661—

WŁADYSŁAW RYTEL
PATRON

otworzył Kancellarję przy ulicy Ś-to-Jerskicj, w domu pod Nr 11 (stary teatr). 2—3 8774

Dr Gustaw Roszkowski,

Patron przy Trybunale Cywilnym, a zarazem upoważniony do stawania w Sądzie Konsystorskim w Warszawie, otworzył Kancellarję przy ulicy Freta Nr 276 (nowy 9), na 1-m piętrze i przyjmuje interesantów od 8 do 10 z rana i 4 do 7 po południu. 3—6 — 8663 —

Ktoby miał

Karetkę,

na jednego konia, nienową, do sprzedania, raczy przysłać swój adres do domu Nr 33, przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 23. 1—3 — 9012 —

WYPRZEDAŻ

tylko trwać będzie dwa tygodnie

wszelkich pozostałych rzeczy, jako to: Wazonów, Pater, Wazoników etc., z florenckiego marmuru, po cenach niepraktykowanie nizkich, w **Sklepie Marmurów**, przy ulicy Królewskiej, w domu dawniej W-go Bayera Nr 412a egzystującym.

—8972—2—6

Zakład Kąpielowy SS-rów Kozłowskich, przy ulicy Rybaki Nr 2560 i 2565.

W łazniach i łazienkach Kozłowskiego, posiada wodę czystą i w potrzebnej ilości. Kąpiele siarczane są tu także używane. Cena biletów utrzymuje się ta sama.

1—1 — 8966 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Safanduły**. — Jutro: **Bandyci**.

ALHAMBRA. Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. **Trapszo**. Dziś: **Recepta na świekry.—Bojomir i Wanda. Grzeszki Babuni.**

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyrekcją pani **Lukatschy**. — Dziś: Na powszechne żądanie po raz ostatni **3 Paar Schuhe,** Jutro: Benefis pana Tranth po raz pierwszy **Die Schuld eines Mannes.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 3 września 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. 8
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 11
Austrjackie floreny w bilet. k. $67\frac{1}{4}$

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.)	—	—	—	45
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	95	75	95	—
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	35	94	95
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	25	93	80
Listy Zastawne miasta Warszawy	90	10	89	35
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	65	79	—
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	75
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	96	25	95	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	157	50	157	—
„ „ „ „ ostęmpl.			—	50
„ „ „ „ z r. 1866.	158	—	157	—
„ „ „ „ ostęmpl.			—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	73	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	141	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	114	50	113	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	275	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	250	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	125	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej	140	50	—	25
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	105	65	104	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—		

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $78\frac{3}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $101\frac{1}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $98\frac{11}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $211\frac{2}{9}$
Berlin; Weksel 100 tal. 3 d. rs. 110 k. $17\frac{1}{2}$ rs. 109 k. $87\frac{1}{2}$
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. $36\frac{1}{2}$ rs. 7 k. $34\frac{1}{2}$
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. 87 k. 45
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 98 k. $77\frac{1}{2}$ sr. 98 k. $32\frac{1}{2}$
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — żądano —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 2 września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. amol. ordyn. od rs. 7 k. 20 do rsr. 7 kop. 50; pstra i dobra rsr. 7 kop. 80 do rs. 8 kop. 85 wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 15; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 50, do rs. 4 kop. 65; owsa rsr. 2 k. 85 do rsr. 3 k. 10; groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 65; siana od kop. 20 do k. 35; słoma od kop. 25 do kop. $27\frac{1}{2}$ za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 2 września hurtową składuczą za garniec od kop. — — 210 Pojedynczą ... ską za garniec od kop. — — 214.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0 cali $4\frac{1}{2}$.

Redaktor Herman Bemi.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 189.

Dnia 3 Września 1873 roku — *Środa.* — *Dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1873 roku.*

NAKŁADEM
S. ORGELBRANDA SYNÓW
wyszedł z druku:

PRZEWODNIK
DLA PODRÓŻUJĄCYCH
ZA GRANICĘ
CZĘŚĆ I-sza.

zawierająca informacje dla podróżujących po Austrji, Niemczech i Szwajcarji.

Do powyższego Przewodnika dołącza się Mappa kolei Europy Środkowej.

Nabywać takowy można we wszystkich księgarniach.

Cena części 1-szej wraz z mappą . . rs. 1 kop. 50.
„ „ „ , w oprawie rs. 1 kop. 70.
Mappa kolei Europy środkowej. . . . . . . , „ 50.

2—2 — 8633 —

W dniu 23 Sierpnia otwartą została przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
w połączeniu
Z EKSPEDYCJĄ PISM PERJODYCZNYCH
POD FIRMĄ:
ADOLFA KOWALSKIEGO

Księgarnia pomieniona zaopatrzona we wszystko, co odpowiada obecnym wymaganiom i potrzebom Publiczności, tak w języku polskim, russkim, francuzkim, niemieckim, angielskim, jak w innych.

Oprócz obszernego assortymentu **książek we wszystkich gałęziach literatury,** posiada Księgarnia także **znaczny Skład Nut Muzycznych,** oraz dobór najnowszych **Atlasów, Kart jeograficznych i t. d.**

Księgarnia przyjmuje **Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne** tak w kraju wychodzące jak i zagraniczne **Dla osób na prowincji zamieszkałych podejmuje się także Ekspedycji Gazet.**

Wszelkie książki, nuty lub tym podobne, przez jakiekolwiek katalogi lub inne ogłoszenia podawane, dostawia księgarnia po tych samych cenach, i obowiązuje się, wszelkie zlecenia uskutecznić odwrotną pocztą.

ADOLF KOWALSKI.
4—6 — 8472 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na Skład Główny w dalszym ciągu zeszyty 5, 6, 7, 8 wychodzącego we Lwowie dzieła Fr. Kr. Szlossera pod nap.:

DZIEJE POWSZECHNE.

Warunki Przedpłaty:

Dzieło to wychodzi w zeszytach sześcio-arkuszowych w dużej 8-ce po sześć zeszytów na kwartał. W ten sposób druk całego dzieła ukończony będzie w ciągu lat czterech.

Przedpłata wynosi kwartalnie czyli na 6 zeszytów rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową rs. 2 i uiszcza się w początku na pierwszy i ostatni kwartał, a następnie opłaca się w każdym kwartale, prenumerata kwartalna.

Przedpłatę przyjmują oprócz Składu Głównego, wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji.

Po wyczerpaniu historji powszechnej Cezara Cantu, brakuje nam dzieła bądź oryginalnego, bądź tłomaczonego, któreby czyniło zadość wyższym pragnieniom umysłowym, przedstawiało nie zewnętrzną powłokę, ale ducha faktów, było nie suchym regestrem wypadków, ale rozumnem ich zestawieniem, racjonalną konstrukcją, i prawdziwie nazwać się mogło historją. Takiem dziełem w literaturze niemieckiej jest: Dzieje powszechne Fryderyka Kr. Schlossera, w sędziwym wieku za dni naszych zmarłego. Uczony, samodzielny, miłujący prawdę, głębokiem uczuciem moralnem przejęty historyk, zawarł w tem kilkunastotomowem dziele wszystkie rezultaty badań, którym całe życie swe poświęcił. Wykład pra[illegible]y obok formy nader ożywionej i przystępnej, przywiązanie dla idei dobra, miłość [illegible]ci i przekonanie o nieustannym postępie, znamionują tę pracę Szlossera. Sądzić na[illegible]y, że wydanie Dziejów powszechnych tego autora, w zupełności zastąpi brak porządnego dzieła, przedstawiającego dzieje wszystkich narodów świata cywilizowanego, i przyniesie trwały pożytek literaturze krajowej. 3385 11—12

GRAMATYKA POLSKA

wydana w r. b. przez P. Skrzypińskiego, Nauczyciela Gimnazjum II w Warszawie, pod napisem: **Mównictwo Polskie z zastosowaniami, obejmujące Rozbiór Ogólny i Szczegółowy, Słoworodnią, Składnią i Pisownią, ze 144 Ćwiczeniami ustnemi i piśmiennemi,** jako dzieło w wysokim stopniu praktyczne, poleca się do użycia dla uczącej się młodzieży płci obojej, po cenie rubel 1 kop. 25 za egzemplarz. Nabyć go można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji, tudzież u Autora przy ulicy Plac Zielony pod Nrem 10 nowym. Tamże jest do nabycia **Krótki Rys Historji Powszechnej,** z trzema krajobrazami dziejowemi, przez P. Skrzypińskiego, po cenie rubel 1 kop. 50; a bez krajobrazów po kopiejek 75 za egzemplarz. —8814—2—2

Nakładem
Księgarni i Składu Nut
A. KOWALSKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
wyszła najnowsza powieść
Teod. Tom. Jeża
p. t.:
EMANCYPOWANA
Cena kop. 90. Z przesyłką pocztą rs. 1.
8689—1—3

KSIĄŻKI SZKOLNE,
do nabycia w Księgarni i Składzie Nut
Maurycego Orgelbranda,
naprzeciw posągu Kopernika.
—8481—5—5

Podręczniki do nauki języka łacińskiego i greckiego,

wydane przez professora **Bielickiego,** przyjęte przez Komitet Naukowy przy Ministerjum Oświecenia Publicznego i zalecone przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, w cyrkularzu tegoż okręgu za miesiąc lipiec r. b. Nr 7, złożone zostały do sprzedania w **Księgarni J. Błaszkowskiego,** obok Uniwersytetu.
—8596—3—3

W dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 2-giej z południa odbędzie się w Wydziale II, Trybunału Cywilnego w Warszawie sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI

Nr 2592 (3), położonej przy ulicach Bugaj i Brzozowej, poczynając od rs. 19,681 k. $17^3/_4$, jako od zniżonego o $^1/_4$ szacunku. Ogólna przestrzeń tej nieruchomości wynosi łokci kw. 7664, mieszczą się w niej dom frontowy, domek frontowy, oficyna i dwa spichrze, wszystko murowane, vadium wynosi rs. 2,000. Dochód roczny brutto czyni rs. 2788. Sprzedażą kieruje Obrońca przy Senacie Filip Flamm. —8734—2—2

— Po zwinięciu znacznego gospodarstwa poszukuje odpowiedniego zajęcia do Zarządu większego majątku, przedsiębiorstwa lub prowadzenia interesów jako dostatecznie z przepisami prawa, administracji krajowej i korespondencją tak w russkim jak i polskim języku prowadzić mogący i posiadający odpowiednie świadectwo z wypełniania podobnych obowiązków, z plenipotencji przez lat kilkanaście w jednym z większych domów miasta Warszawy. Wiadomość w Red. Kurjera Warsz. —8359—3—4

Potrzebny jest zaraz
NAUCZYCIEL
na wieś, dla przysposobienia 2-ch chłopców do klassy 3-ciej, z matematyki, jeografi, historji i języka łacińskiego. Wiadomość w domu Nr 18 nowy, ulica Freta, mieszkania Nr 19. —8915—2—3

Jest do sprzedania
MUNDUR UNIWERSYTECZKI,
bardzo mało używany, za nader przystępną cenę; obejrzeć można przy ulicy ulicy Leszno Nr 51, mieszkania 12, od godziny 1 po południo. —8768—3—3

Profesor
G. DE PRECHAMPS,
ulica Długa Nr 23, na 1-em piętrze od frontu (Eldorado), ma do umieszczenia: GUWERNANTKI **Polki i Francuzki** z niższym i wyższym usposobieniem i **muzyką,** oraz **Francuzki** na **demi-place,** na godziny i miesięcznie, również **Nauczycieli i Nauczycielki** zdolnych do wszystkich przedmiotów i języków. —8167—7—10

FRANCUZKA
wdowa po obywatelu ziemskim, która przez długie lata zaszczytnie spełniała obowiązki nauczycielki, pragnie dawać lekcje języka i **konwersacji francuzkiej,** na godziny, u siebie lub w mieście i w Zakładach naukowych. Bliższą wiadomość powziąść można na ulicy Orlej, Nr 10, stróż wskaże mieszkanie. Od 11 do 3-ciej z południa.
—9009—1—1

Potrzebna jest
NIEMKA
młoda, do jednego Dziecka. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Szwajcara.
—8860—2—3

OSOBA.
wysoko wykształcona w muzyce, języku francuzkim i rossyjskim, pragnie udzielać lekcji w mieście na godziny. Wiadomość u Prof. G. de Préchamps. —8731—4—5

OSOBA
posiadająca muzykę i język francuzki w wysokim stopniu, poszukuje miejsca do **towarzystwa lub matkowania panienkom** na demie-place, albo na stałą umowę. Warunki są nader przystępne. Wiadomość w biurze rekomendacji Guwernantek Natali Cieślińskiej. Bielańska Nr 17. —8995—1—6

PANNA
uzdatniona do szykowania bielizny do maszyny, tudzież pięknie obszywająca dziurki, może znaleść natychmiast zajęcie. Wiadomość w domu Grabowskich Nr 495, ulica Miodowa, gdzie przyjmują się roboty na maszynie. —9009—1—1

Języka Niemieckiego
udzielam w konwersacji, z wykładem według najnowszej, najlepszej, głównie swej własnej metody, gwarantując za korzystne postępy po 90 lekcjach.

Platon A. v. Reussner, Nauczyciel.
Ulica Ś-to Krzyzka Nr 17, w mieszkaniu obecny od 4 do 9 po południu. —9005—1—6

KUCHARZ
jest potrzebny w Restauracji, do objęcia **Kuchni na swoją rękę.** Tamże wiadomość o sprzedaży **Restauracji,** róg Ś-to Krzyzkiej i Marszałkowskiej. Nr 33 nowy.
—8985—1—3



TRUSKAWKI wielko-owocowe,
w najwyborniejszych gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 2 kop. 50 za jedną kopę; Poziomki miesięczne w różnych najlepszych gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 1 za jedną kopę, poleca Zakład Ogrodniczy
BRACI BARDET.

Najlepszy czas do zaczęcia przesadzania Truskawek, jest połowa Września.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, nowy 31. —8987—1—3

Jest do sprzedania



PARA KONI
powozowych, młodych, jeden z nich zawodu Czertkowa, arabskiej krwi, z atestatem. Można widzieć i probować każdego dnia, do godziny 5-tej po południu, ulica Chmielna Nr 8. Tamże sprzedaje się parę angielskich chomontów i Faeton najnowszego fasonu.
—8688—1—5

Rząd Gubernialny Warszawski

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w biurze posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbędą się licytacje publiczne za pomocą opieczętowanych deklaracji, z głośnym po rozpieczętowaniu takowych przetargiem, na dostawę niżej wyszczególnionych przedmiotów przez czas dwuletni lub trzyletni od 1 Stycznia 1874 roku, stosownie do tego, jakie ceny dla skarbu najkorzystniejsze przez współubiegających się zadeklarowane zostaną.

Licytacje takowe odbędą się:

1) Dnia 3 (15) Września roku bieżącego, na dostawę węgli kamiennych na opał pieców stosownie urządzonych w Warszawskich Koszarach, oraz do kuchni w tychże koszarach, w Cytadeli z fortami, w forcie Śliwickim i w barakach Powązkowskich, od ceny kopiejek $16^{80}/_{100}$ za pud.

2) Dnia 4 (16 Września r. b., a jeżeliby w tym dniu licytacja się nieskończyła, to i dni następnych z kolei aż do zupełnego jej ukończenia, na dostawę drew, świec, oleju lampowego i słomy dla wojsk rozlokowanych w Gubernji Warszawskiej, oprócz Powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy.

Licytacje te odbywać się będą w następującym porządku: Przedewszystkiem będzie miała miejsce na wzór lat poprzednich licytacja na dostawę w przeciągu dwóch lub trzech lat od roku 1874 wymienionych produktów na całą gubernią, oprócz jak wyżej mówiono, Powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy, od cen następujących.

Za pół sążnia sześciennego drew . . . rs. 3 kop. $86^3/_4$.
„ funt świec łojowych . . . . „ $18^1/_2$.
„ funt oleju lampowego . . . . „ 16.
„ pud słomy . . . . . . „ $20^5/_6$.

Po dopełnieniu tej licytacji, zaproponowanem będzie dostarczenie tychże przedmiotów i na takiż przeciąg czasu, w 6-ciu częściach Gubernji oddzielnie, to jest:

w Powiatach:	Zaczynając od cen: Za ½ sążnia sześciennego drew		za funt świec łojow.	za funt oleju lamp.	za pud słomy
	Rs.	Kop.	Kop.	Kop.	Kop.
1) Radzymińskim i Nowo-Mińskim	3	—	18	16	21
2) Grójeckim i Górno-Kalwaryjskim	3	50	19	16	20
3) Skierniewickim, Błońskim i Sochaczewskim	3	2	18	16	18
4) Łowickim	4	43	18	16	22
5) Kutnowskim i Gostyńskim	4	25	18	16	22
6) Włocławskim i Nieszawskim	5	—	18	16	22

Życzący przyjąć na siebie jedną z wymienionych dostaw, powinien przed terminem do licytacji oznaczonym, złożyć lub nadesłać na ręce Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową, opieczętowaną deklaracją ułożoną podług niżej zamieszczonego wzoru, z wyrażeniem w onej liczbami i wyraźnie cen, za jakie podejmuje się dostarczać rzeczone przedmioty.

Do deklaracji dołączonym być winien, Kwit Kassy Gubernialnej Warszawskiej na złożone tum w gotowiznie, w Listach Zastawnych i Likwidacyjnych, lub Obligacjach Skarbowych, wadjum tymczasowe wynoszące:

a) Na dostawę węgli kamiennych . . . Rs. 4000.
b) „ Drew, świec, oleju lampowego i słomy dla wojsk rozlokowanych w Gub. Warsz. ogólnie Rs, 9000.
i *c)* Na dostawę tychże przedmiotów w 6-ciu częściach Gubernji oddzielnie:
W 1-szej . . . . Rs. 1900.
„ 2-giej . . . . „ 1900.
„ 3-ciej . . . . „ 1300.
„ 4-tej . . . . „ 2400.
„ 5-tej . . . . „ 1900.
„ 6-tej . . . . „ 2600.

Summa stanowiąca takowe wadjum, złożoną być może i gotowemi pieniędzmi lub papierami procentowemi.

Niemniej też wadjum tymczasowe zawierać się może:

1. W Papierach kredytowych, rachując podług kursu oznaczonego na każdy papier przez Ministerjum Finansów, oraz

2) w Akcjach wszystkich dróg żelaznych przez rząd zagwarantowanych podług kursu podobnież oznaczonego przez Ministerjum Finansów, w tej liczbie przyjęte będą akcje dróg żelaznych Warszaw.-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w stosunku 60 procentów, a Warszaws.-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej w proporcji wniesionych na one kapitałów.

Co się tycze Obligacji wszystkich dróg wymienionych, takowe przyjmowane będą według kursu Giełdy Warszawskiej.

Termin ostateczny do podania deklaracji oznacza się do godziny 12 z rana tego dnia, w którym nastąpi licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych przed terminem licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy takowe podadzą, głośny przetarg in minus na każdą dostawę od cen najkorzystniej dla skarbu zadeklarowanych. Składający przeto deklarację powinien osobiście, albo przez osobę prawnie do tego upoważnioną, stawić się na czas oznaczony do licytacji i przed rozpoczęciem licytacji podpisać warunki licytacyjne, jako dowód, że takowe są mu wiadome.

Kto przed terminem oznaczonym deklaracji opieczętowanej nie złoży, do głośnego przetargu dopuszczonym nie będzie.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie oznaczonego czasu, sporządzone nie podług wzoru lub bez zachowania porządku wskazanego w art. 17, prawideł w d. 16 (28) Maja 1833 roku, albo też ze skrobaniami i poprawkami, oraz liczbami tylko, a nie wyraźnie pisane, niemniej też zawierające w sobie propozycje z warunkami umowy niezgodne, takie wreszcie do których nie będzie dołączone dowodu na złożone tymczasowe wadjum, albo też podobnej summy w naturze, jako nieprawne odrzuconemi zostaną.

Ogłasza się nadto, iż utrzymujący się na licytacji natychmiast, po jej zatwierdzeniu złożyć tytułem stałego wadjum $^1/_5$ części tej summy, jaka na zasadzie pewnych danych obliczoną będzie w stosunku do potrzeby każdorocznej wszystkich materjałów i do cen przez dostawców zadeklarowanych włączając do tego i wadjum tymczasowe.

Warunki umowy okazywane będą interesowanym w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego, Warszawskiego, każdodziennie od godz. 9 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.

Warszawa, dnia 31 Lipca 1873 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia. . . Lipca . . za Nr . . umieszczonego w gazetach, oświadczam niniejszem, iż biorę na siebie dostawę od 1 Stycznia 1874 r. (w tem miejscu wyrazić, na lat dwa czy na trzy przyjmuje się dostawa, ktora mianowicie i za jaką cenę, pisząc takową liczbami i słowami), podlegając wszelkim obowiązkom, wymienionym w warunkach umowy, które w zupełności są mnie wiadome.

Kwit Kassy Gubernialnej na złożone wadjum tymczasowe, albo też vadium zawierające się w gotowiźnie, lub takich to papiorach procentowych w ilości rs. . . (wyraźnie) załączam przy niniejszem. W rasie usunięcia się od licytacji, wadjum takowe sam odbiorę na powrót.

Miejsce stałego zamieszkania mojego w . . . wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko.

Za Vice-Gubernatora, Radca **Wittman.**

Za Radcę, **Kulwiec.** Referent, **Biernacki.**

3 - 3 — 8375 —

OGIER

czystej krwi arabskiej, doskonale ujeżdżony pod wierzch i zdatny do rozpłodu do nabycia. Wiadomość w obozie strzelców na Powązkach w 2-gim bataljonie, wskaże podoficer Jankowski. —8815—3—3

ALGIERKA

szopy, nowa, nieużywana, do sprzedania za Rs. 55, **PALTO** zimowe, dobrej roboty, mało używane, za Rs. 16. Adres: Miodowa Nr 495, w oficynie przez ganek 2-gi, pod Nrem 30, rano do 9 i pół, po południu od 3 do 5-tej. —8975—1—1

W dniu 29 sierpnia (10 września) r. b., o godz; 10-ej z rana, sprzedane zostaną w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Lublinie:

Dobra Ziemskie Krynice i Kryniczki, oraz Nieruchomość w Lublinie.

Dobra powyższe położone są w powiecie Tomaszowskim gubernji Lubelskiej, między miastami: Zamościem i Tomaszowem, przy szossie Lubelsko-Lwowskiej, która w całej rozciągłości je przerzyna. Dobra Krynice mają rozległości morgów 2,577 miary nowo-polskiej, a mianowicie gruntu ornego morgów 615, łąk morgów 59, pod lasami morgów 883. Dobra te składają się z kilku folwarków. Dobra Kryniczki zawierają przestrzeni morgów 355, w tem gruntu ornego morgów 101: lasu morgów 68, etc.

Nieruchomość w Lublinie położona jest przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i zawiera 16.900 łokci kwadr. rozległości. Na gruncie jej między innemi zabudowaniami, mieści się teatr letni.

Licytacja w terminie wyżej wskazanym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, a mianowicie: dóbr Krynice od rs. 30,000, dóbr Kryniczki od rsr. 4666, Nieruchomości zaś w Lublinie od rsr: 8,130.

Bliższą wiadomość powziąść można: u Piotra Kurmanowicza Patrona, w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 20 zamieszkałego, u Romana Zaremby, Patrona w Lublinie zamieszkałego, oraz na miejscu.

Vadium do licytacji dóbr Krynice, wynosi 3000 rsr., dóbr zaś Kryniczki i Nieruchomości w Lublinie, po 1000 rsr. —3 — 8977 —

Podaję do wiadomości, iżby nikt **Emiljanowi Radke,** synowi memu, żadnych zaliczek pieniężnych nie dawał, bo ja niżej podpisany żadnej odpowiedzialności na siebie niebiorę i dający będzie temsamem, z własnej winy poszkodowany. **G. Radke.**

—8989—1—1

Za pośrednictwem Emilii Dobieckiej, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, żądają zaraz posad:

Nauczycielki Polki, Nauczyciele Polacy,

z językami nowożyt. i starożytnemi; rodowity Francuz, oraz rodowita Francuzka, za stół i mieszkanie, życzą sobie udzielać konwersacji.—Żądanym jest zaraz rodowity Niemiec w średnim wieku, oraz nauczyciel Polak z średniem wykształceniem do małych dzieci na prowincję. —8846—2—3

Ogrodnik

wykwalifikowany, z wszelkiemi rekomendacjami, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub też na prowincji, oraz może się zajmować prowadzeniem pasieki. Wiadomość w ogrodzie W-go Gebethnera, u miejscowego ogrodnika, zajmującego się pasieką przy ulicy Książęcej Nr 3 nowy.

—8645—3—3

W Szkole Gimnastyki i Szermierstwa Stanisława Majewskiego na Sewerynowie

Lekcje udzielają się

codziennie, podczas pogody w ogrodzie, w razie przeciwnym w Salach Zakładu.

—8765—3—3

Fabryka Smarów i wyrobów chemicznych

wraz z mieszkaniem w Targówku, tuż przy rogatkach, jest do odstąpienia każdego czasu pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 4, w oficynie murowanej na dole i na Rymarskiej Nr 2, w handlu W-go Bartmanskiego.

—8812—3—3

Potrzebną jest

MASZYNA NIEMIECKA,

używana, w dobrym stanie do Wód Mineralnych, jakoteż kilka balonów miedzianych i kilkanaście Szklannych; życzące Osoby sprzedać takowe, raczą nadesłać adresa pod Nr 253, na Przedmieście Praga, przy ulicy Wołowej, do Właściciela domu.

—8990 1—3

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie i z mieszkaniem, za przystępną cenę, są do sprzedania od Ś-go Michała przy ulicy Leszno, pod Nrem 4 nowym, starym 655. —8982—1—1

Rsr. 500,

potrzebne są na rok. Bezpieczeństwo jest takie, że chybienie w terminie być nie może. Wiadomość po południu, od 4 do 7, w domu Nr 12, przy ulicy Mostowej, w lokalu p. Krowińskiej. —9000—1—1

Rs. 5,000

potrzebne są zaraz za umiarkowanym procentem, na pierwszą hypotekę domu, z pryncypalnych ulic. Ktoby życzył takowe umieścić, niech się zgłosi do Rejenta W-go Jana Jasińskiego, w gmachu Sądu Appellacyjnego.

—8857—2—2

WOLANT

na parę koni lub na jednego, jest do sprzedania, w domu pod Nrem 1156B, 10 nowym, przy rogu ulicy Wroniej i Łuckiej, u Właściciela domu. —8773—3—3

MAJĄTEK ZIEMSKI

ZAGÓRZE

w gub. Piotrkowskiej, pow. Częstochowskim położony, odległy od tegoż miasta wiorst 18, od stacji kolei żelaznej Kłomnica wiorst 11. Jest do sprzedania z wolnej ręki na bardzo przystępnych warunkach bez pośrednictwa osób trzecich. Majątek ten ma rozległości przeszło 283 dzies. (miary nowo-polskiej mórg 566 prętów 242). Ziemia w połowie przenna a w połowie żytnia. Gospodarstwo w biegu rotacyjnym, w uprawie składowej płaskiej ulepszone. Bliższa wiadomość u właścicielki na gruncie w Zagórzu. —8637—2—2

SYROP DEJARDIN

z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Skład w Warszawie w Handlach Win i Delikatesów PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. —3833 (18—26)

KUCHNIE KIESZONKOWE

na nafcie, patentowane, za granicą we wszystkich gospodarstwach domowych zastosowane. Maszynki te służą do przyrządzenia w ciągu minut 10 kawy, herbaty, kotletów, befsztyka, oraz do gotowania **całych obiadów**, godzina paliwa, kosztuje 1 i pół kop. Są do nabycia w handlu

M. PERKOWSKIEGO

przy ulicy Bielańskiej w domu Zawiszy.

—8336—8 30

MASŁO ŚWIEŻE RUDZIANKOWSKIE,

znane ze swej dobroci, nadchodzi i nadchodzić będzie stale co tydzień, do Handlu

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża, o czem *Osoby* nteresowane zawiadamia. —8801—3—6

PACHT

z 30 krów za rogatką Wolską wiorst 10, od szosse wiorsta jedna, zaraz do wypuszczenia. Tamże potrzebna **Gospodyni** (ale nie żadna pani) piśmienna i umiejąca dobrze gotować. Bliższa wiadomość: ulica Ś-to-Krzyzka Nr 21, mieszkania 9, od 8 do 10 rano.

—8714—3—3

Kilka tysięcy fur

GLINY,

zdatnej dla zdunów i na polepy, jest do sprzedania, fura parokonna po kop. 20, pojedyńcza po kop. 10, przy ulicy Żórawiej, pod Nrem 1616/17, nowy 14. —9007—1—3

Ktoby miał

SZAFĘ

zdatną do Stroi, do Fabryki Kwiatów, niech da wiadomość na ulicę Freta-Szeroką, Nr 5 mieszkania 4, na 1-m piętrze. —8971—1—

Do Składu Jana Grabowskiego przy ul. Miodowej Nr 495 nadszedł świeży tran-

cementu

krajowego Portland zwanego z fabryki Grodziec, dalsze tranporta ciągle nadsyłane będą.

—3602— (20—22

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.- Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), po kop. 75 do rs. 2 kop. 25. — 277 — 51 – 0)

WYSTAWA POWSZECHNA - WIEDEŃ 1873

Prezydjum Przysięgłych Międzynarodowych

UDZIELIŁO

DYPLOM HONOROWY

największe odznaczenie

KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA

W FRAY-BENTOS.

Sprzedaż hurtowa u Panów **J. Freider i Spółka**

w Warszawie, ulica Przechodnia Nr 3 nowy

2—8 — 8640 —

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet

ulica Marszałkowska, Nr 28.

Podaje do wiadomości, iż w Zakładzie spółki odbywają się wykłady: Buchhalterji' kroju rękawiczek, sukien, bielizny i introligatorstwa, za opłatą rubli pięć miesięcznie. Przytem w Bazarze Spółki możnu nabywać gotową bieliznę damską i męzką, stroje, kapelusze, kwiaty, trzewiki, rękawiczki, oraz pewien rodzaj pasów flanelowych, z wielkiem jako prezerwatywa do noszenia w czasie epidemji zalecanych przez Dra Aegidi i innych. Również można obstalowywać suknie, stroje i t. p. tak z własnego materjału jak i z materjału S-ki. Niemniej Kantor S-ki podejmuje się stręczenia pracy kobiecej wszelkiego rodzaju, obecnie nawet posiada do umieszczenia kilka Guwernantek z rozmaitym stopniem wykształcenia, oraz osoby chcące udzielać na godziny lekcje: muzyki, języków, oraz nauk klassycznych.

2—3 8776 —

PARYZKIE PAPIEROWE FORMY

oraz modele zwane ZEFIRY,

wykwintnego gustu i praktyczności, nadchodzą ciągle, dopasowywają do figury, lub krają z miary, na obstalunek; podług wzorów wybranych. Obok tego, udzielają się wszelkie objaśnienia, tyczące się mody. Życzącym mogą być wykładane zasady kroju, metodą wielce ułatwioną, przez osobę która dla zupełnego wykształcenia pobierała tę lekcją w Warszawie, Wiedniu i Paryżu.

Ponieważ dom ten nie jest żadną pracownią, ale domem prywatnym, sądzę, że dla wielu osób chcących posiadać gruntowną naukę kroju dla własnej potrzeby, przedstawią się warunki pożądane. Każda ucząca się osoba, może przynieść swą własną robotę, którą wykona dla przekonania się o swojem wydoskonaleniu. Cena za naukę rubli srebrem piętnaście.

Obok tego wykład kompozycji i kroju z rycin dołączanych do dzienników mód.

Nadmienia się, że kilka dam, które przez pomyłkę kupowały formy w Magazynie od frontu będącym zgłaszały się, do zakładu form paryzkich, o poprawie i ulepszenie tychże, dla uniknienia drażliwych omyłek, osłabiających renomę form na które P. Sophie Auguste otrzymała **w Paryżu Patent uznania i wynalazku,** donosi się, że jedyny komis na Rosję i Polskę ma **dom prywatny na ulicy Niecałej, Nr 6, w dziedzińcu na prawo.**

Wszelkie inne tego rodzaju fabrykacje, podszywają się tylko pod pochodzenie paryzkie.

3—6 — 7838 —

GORSETY PARYZKIE

od Rs. 1 kop. 50,

otrzymał w wielkim wyborze

SKŁAD BIELIZNY I NOWOŚCI

MAURYCEGO REICHEL,

3—3 przy ulicy Wierzbowej Nr 474/5, w gmachu Teatralnym. - 8848 —

WARSZAWSKA

OLEJARNIA PAROWA

(dawniej OTTO & SCHELLER)

ulica Hoża, Nr 9.

poleca swoje wyroby, jako to: **Olej maszynowy, Olej do palenia, Olej do jedzenia, Olej i smar do skór, Oliwę do osi patentowanych, Pokosty i t. d., i t. d**, wszystko w wyborowych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

Obstalunki przyjmują się w fabryce, jakoteż w kantorze Pana **Leopolda Meyer, ulica Rymarska, Nr 8.** 10—12 7764 .

KĄPIELE MINERALNE

w WARSZAWIE.

Kąpiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, jako to: Akwisgrańskie, Baréges, Luchon; Buskie, Ciechocińskie, Cieplickie, Egerskie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynickie. Marjenbadzkie, Morskie, Pyrmonckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadeńskie, Żelaziste Dra Strnvego, **przyrządzane w wannach porcelanowych,** wydawane są każdodziennie w **Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego** przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

Bilety do powyższych kąpieli pojedyńczo i w abonamencie, oraz **przetwory chemiczne do przyrządzania kąpieli mineralnych w domu,** sprzedają się w **Kantorze Instytutu Wód Mineralnych** w ogrodzie Saskim ulica Graniczna, Nr 14.

25 - 0 5203

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

par l'emploi de la

CRÊME DE BEAUTÉ

a base de **GLYCÉRINE** et de **BISMUTH**

et de la Poudre de riz

AUX FLEURS DE LYS

de Cachemyr

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Rotonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET

Inventeur du

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les

CÉLÉBRITÉS MÉDICALES

317, Rue Saint-Denis

(15 31) —3047—

VICHY

Administracja w Paryżu 22, Boulevard Montmarte.

PASTYLKI

wytworzone u źródeł z soli Vichy, przyjemnego zapachu.

SOLE VICHY do KĄPIELI

paczka wystarcza na kąpiel, dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy, aby na wszystkich produktach znajdowały się znaki:

Kontroli Skarbowej Francuzkiej

dostać można w Warszawie w Składach u PP. Dra Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i w aptece pana Lilpopa. —3690— (7 11)

BELGIQUE. **SPA** BELGIQUE.

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. Sezon wód od 1-go Maja do 31-go Października. Piękny, nowo wystawiony budynek dla kąpieli.—Osiem źródeł, znanych ze swoich własności wyleczających: anemię, bladaczkę, konsumpcję niepłoduość, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanału, kamień pęcherza i t. d. PYSZNE KASINO. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. Teatr. Koncerta podczas dnia i wieczorem, Hotele, Restauracje i Kawiarnie pierwszego rzędu. Polowanie, połów ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie konie. Wielkie wyścigi Steple chasse. Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość, przechadzki i okolice znakomite. Komunikacja z całą Europą za pomocą drogi żelaznej i telegrafu. —4182 17 20

GABLOTA

z drzewa jesionowego, oszklona, z 24 szufladami, jest do zbycia za przystępną cenę. Obejrzeć ją można w Sklepie Rękawiczniczym przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

—8713—3—6

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

Magnuski i S-ka.

Ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego.

Zaopatrzony we wszelką garderobę podług ostatnich żurnali, po cenach najumiarkowańszych.—Letnie zaś ubrania dla wycofania ich przed skończeniem się sezonu, po cenie kosztu. —8864—2—6

MAGAZYN TOWARÓW

ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH

S. SILBERMAN,

istniejący dotąd na Placu Krasińskim w starym Teatrze, przeniesiony został za Żelazną Bramę do domu W. Ufniarskiej, wychodząc z Ogrodu Saskiego po prawej ręce, sklep 2. Zaopatrzony w **Towary jedwabne, wełniane, bawełniane, chustki, firanki, oraz w wielki wybór obić na meble i powozy, jak również w Płótna rozmaite i Bieliznę stołowę.** Dziękując za doznawane dotąd względy, starać się będę, wyborem towarów i cenami jak najprzystępniejszemi, nadal zaufanie Szanownej Publiczności sobie zaskarbić. —8865—2—6

Do sprzedania lub zamiany na mniejszy murowany

DOM

massiv murowany, obszerny, w dobrym zupełnie stanie, przy ulicy 1-szej klassy, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość można zostawić w Redakcji Kurjera Codziennego pod adresem lit. R. K. C. 8677—2—3



POWOZIK

na jednego i na parę koni, do sprzedania Wiadomość w składzie węgli, ulica Chmielna Nr 28. —8712—2-3



FABRYKA FORTEPIANÓW

JANA KERNTOPF

przy placu Krasińskich, Nr 549, w domu W. Epstejna pod filarami

egzystująca od lat 30.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powiększyłem swą fabrykę w które **wyrabiam** Instrumenta to jest: Fortepiany z mechaniką najnowszego systemu amerykańskiego jak również **fortepiany** z mechaniką angielską i wiedeńską, tudzież **Pianina** tonem silnym i śpiewnym, które nieustępują w niczem fortepianom.

Przytem nadmieniam, iż w powyższej fabryce znajdują się fortepiany i pianina do **sprzedania i wynajęcia.** po cenach bardzo prząstępnych.

Fabryka **przyjmuje również instrumenta używane wzamian za nowe,** jak również **przyjmuje do reparacji.**

Za każdy instrument pochodzący z mojej fabryki, poręczam za trwałość i dobroć tychże. 4 6 — 8215

OBICIA PAPIEROWE

odznaczające się gustem, od najskromniejszych do najwykwintniejszych Dekoracji Pokojowych

CERATY wszelkiego rodzaju,

ROLETY do okien,

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

SEWERYNA AZUR I Spółki.

Plac Teatralny, Pałac dawniej Blanka.

6 10 — 5775 —

Donoszę Szanownej Publiczności, że zarządzając przez lat dziewięć składem maszyn Ostrowskiego i t. p., nie wyjechałam jak głoszą nieżyczliwi, lecz otworzyłam **Skład Maszyn** przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Paryzkiem. Posiadam maszyny systemów Howego duże i mniejsze, prawdziwe amerykańskie, z książkami angielskiemi Zyngera duże z stołami żelaznemi i mniejsze, Grovera i Beckera zwyczajne i czółenkowe, Lewego najnowsze uniwersalne szyjące od najcieńszych muślinów do najgrubszych skór. Whelera i Wilsona ulepszonego systemu, ręczne różnych systemów. igły, nici, jedwab, oliwa, oprócz tego przyjmuje wszelką reperacje maszyn i regulowanie takowych. Mam nadzieję, że nabytą wieloletnią praktyką, w moim zawodzie, potrafię dogodzić potrzebom kupującej publiczności, polecając się jej pamięci.—**J. GIERNAN.** 3—3 — 8420 —

MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA"

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że wyłączną sprzedaż naszych maszyn do szycia **na Królestwo Polskie** powierzyliśmy **F. G. Reinstein,** utrzymującemu Skład w **Warszawie** przy ulicy **Czystej Nr 4.**

CENY ZNIŻONE.

Do każdej naszej maszyny dołącza sie świadectwo, zaopatrzone numerem maszyny, podpisem naszym i pieczęcią towarzystwa.

Osoby na prowincji chcące zajmować się sprzedażą naszych maszyn, zechcą zgłosić się do składu naszego wyżej wzmiankowanego w Warszawie.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

The Singer Manufacturing Company New-York

1—8 — 8880 —

Do sprzedania:

MUNDUR

dla Ucznia niższych Szkół Gimnazjalnych, bardzo mało używany, za cenę połowy wartości.— Tamże jest do wynajęcia **Pokój** frontowy na dole z meblami i opałem. Bliższa wiadomość: Leszno Nr 25, mieszkania 1. —8759—3—3

Do sprzedania:

trzy dywany, portjera błękitna, cztery festony nad oknami, z grzymsami i rozetami mahoniowemi, kilka wazonów z bluszczem i kwiatami, serweta na stół, suknia biała rypsowa, nowa, podstawki Frażetowskie do szklanek i parę naczyń służących do herbaty. Róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej Nr domu 61, mieszkania 4. —8981—1—2

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania następujące rzeczy:

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, rypsem krytych, dwa Lustra w ozdobnych złoconych ramach, zegar bronzowy pod kloszem, serwantka mahoniowa, dwie komody, szafa mahoniowa, konsola, lampa, miedź kuchenna i inne różne przedmioty. Wiadomość na miejscu, ulica róg Ś-to Krzyżkiej i Mazowieckiej, Nr domu 2, a mieszkania 13, drugie piętro. —8991—1—1

UNE DAME PARISIENNE

parlant joliment sa langue desire trouver des leçons de conversation. Laisser son adresse: place Alexandre Nr 6, chez le concierge. —8873—2—3



PARA KONI gniadych,

powozowych, młodych, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość na Lesznie Nr 25 nowy, w stajni. —8993 1—3

BULDOK

(szczenie), cztery miesiące mający, jest do sprzedania przy ulicy Tamka Nr 53, w Sklepiku Wiktuałów. —9011—1—1

Jest do sprzedania

Kanapa, 6 krzeseł, Łóżko

i Sofa w dobrym stanie, przy ulicy Nowolipie Nr 80 nowy, dom Rejchmana w oficynie prawej na 1-m piętrze, Nr 26 mieszkania. —8983—1—1



DAWISON BUCHHALTER,

wykłada **BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ** czyli **PODWOJNĄ**, wraz z **rachunkowością kupiecką**. Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr 4 nowy. Zastać można od **3-ciej** do **6-tej** po południu.

1- 3 — 8935 —

Są do sprzedania nowe, zupełnie wykończone maszyny, a mianowicie.

Tokarnie w wymiarach:

6 12 12 dwie 15 18 stóp długości łożyska.
a 5 9 10 dwie 10 10 cali wysokości szpiców.

Maszyna do hyblowania 4 stóp długości używalnej mająca, do hyblowania w wymiarze 2=2 stóp.

Maszyna do fabrykacji szrub od pół do 1 i pół cala średnicy, z bakami i świdrami.

Maszyny te są gotowe, mogą przeto być dostarczane **w krótkim terminie.** Bliższą wiadomość udzielają **KRAFT et KUKSZ**, w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1. 1—0 — 8892

Pozostawiony do sprzedania za rs. 170,

duży Garnitur Mebli

nowego fasonu massiv mahoniowych, szabowany, włosem wysłanych rypsem krytych, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 29, przed fabryką tabaczną dawniej Kronnenberga u Rządcy domu. —8844—3—3

Są do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli

mahoniowych, rypsem krytych, każdy składa się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu. Nowy-Świat Nr 44 nowy, u tapicera.—Tamże przyjmują się obstalunki i przerabiania mebli po cenach bardzo umiarkowanych. — 8861—2—3

Jest do najęcia

FORTEPIAN

w dobrym stanie, z fabryki Hoffera. Wiadomość przy ulicy Próżnej i Zielnej Nr 34, w oficynie na prawo. —8992 1—1



PIANINA

o 7-miu oktawach, do sprzedania i wynajęcia w pracowni F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 21 nowy. —8387—3—3

MIESZKANIE

zupełnie oddzielone, złożone z 3-ch pokoi, salonu o 3-ch oknach, od frontu, 2-ch przedpokoi i alkierza, oraz spiżarnia, kuchnia, góra i piwnica, do najęcia każdego czasu przy ulicy Chłodnej Nr 17. —8780—3 3

POKÓJ

przy porządnej familji, z meblami lub bez, jest do odnajęcia zaraz. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8782—3—3

TRZY POKOJE

z tych jeden Salon od frontu, do wynajęcia od Ś-go Michała na Nowym-Świecie, w domu Nr 1250, nowy 55. Wiadomość na miejscu u stróża Józefa. —8869—2—3

Różne LOKALE

w posessji przy ulicy **Koszyki** Nr 1753a, są do wynajęcia od Świętego Michała r. b. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego,** w prost statuy Kopernika. 3—8 — 8793 —

Do wynajęcia od Ś-go Michała

DWA POKOJE

suche i widne, dla porządnego Emeryta róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —8706—3—6

Zaraz lub od Ś-go Michała r. b.

TRZY POKOJE

z przedpokojem,

kuchnią i piwnicą, świeżo odnowione, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej Nr 7, wprost Banku. —8994 1—3

JEDEN lub DWA POKOJE

są do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Dzika Nr 1, bliższa wiadomość u stróża tego domu. —8984—1—3

DO RODZICÓW!!!

Ktoby sobie życzył oddać jednę lub dwie **panienki** do familji, kształcącej dzieci swoje z pomocą doborowych i zdolnych nauczycielek,— gdzie przy ciągłej **konwerwersacyi francuzkiej i niemieckiej**, zapewnia się potrzebną opiekę, raczy się zgłosić do Kantoru rekomendacyjnego **Maryi z Grossów Dąbrowskiej**.—Krakowskie-Przedmieście Nr. 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2 dziedziniec, pawilon lewy, 1-e piętro, drzwi 44.—Tamże zgłaszają się ustawicznie liczne rodziny, chcące trzymać **Studentów na stancji** ze stołem, potrzebną opieką i ciągłą konwersacją w języku francuzkim i niemieckim. —8747—3—3

Jest do sprzedania

DOM

z ogrodem, z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Wolskiej Nr 3094. Wiadomość u Właściciela domu. —8883—

Ktoby miał do sprzedania

POWOZIK

mały, niski, pod kuce, z wierzchem, choćby używany, niech da znać do Kantoru Najmu Powozów Eugeninsza Szpądrowskiego, przy ulicy Niecałej pod Nr 3. —8778—3—3

WIOLONCZELA

dobra, stara, z futerałem, złożoną została w komis do sprzedania, za cenę przystępną, w Dystrybucji R. Böhm, Nowo-Senatorska Nr 632, wprost Hotelu Rzymskiego. —8755—3—3

. Jest do odnajęcia od 1-go Października

Pokój

z garderobką i wspólnym przedpokojem, przy jednej Osobie, dla Kobiety przyzwoitej, z pewnym funduszem, na ulicy Widok Nr 5, na dole, mieszkania Nr 9. —8978—1—1

Jest do wynajęcia Pokój, suchy i ciepły, z opałem, przy familji, z wspólnem wejściem, dla Osoby płci żeńskiej i spokojnej, lub dla Panienki, uczęszczającej do Konserwatorjum; może być z fortepianem; Ulica Nowy-Świat Nr 55 nowy, w lewej oficynie, na pierwszem piętrze, wejście koło studni. —8870—1—1

Na Kanonjach

w domu pod Nr 85/6 nowy 4, w miejscu porządnem, czystem i spokojnem, jest do wynajęcia od 1-go Października 1873 r. **Pokój** obszerny, kawalerski, z zachowaniem, o 2-ch oknach, za rs. 90 rocznie. Tamże **pakamer** na skład Mebli lub Towarów za rs. 30 rocznie. Wiadomość na miejscu. 8965—1 3

Przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485a, do wynajęcia od 1 Października r. b.

Sklep Wiktuałów,

oraz Stajnie i Wozownie dla koni, krów lub na składy. —8382—3—3

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała przy ulicy Granicznej Nr 1077, nowy 14,

OBSZERNY SKLEP,

z oświetleniem gazowem i urządzeniem (jeżeli przydatne); przytem mieszkanie, składające się z 2 pokoi, osobnej kuchni i piwnicy, które to mieszkanie może być osobno wynajętem. Wiadomość tamże w składzie Towarów Kolonjalnych. —8708—4—6

Nagrody rs. 1.

Wczoraj w południe, zostawioną została na ławce w Saskim Ogrodzie **LASKA** z drzewa winnego, oprawna w róg Kozy Alpejskiej (Gemzy). Uprasza się znalazcę o odesłanie takowej do Redakcji Kurjera Warsz, za powyższą nagrodę, lub do mieszkania poszkodowanego przy ulicy Zielnej Nr 26, lokalu Nr 10. —8974—1—1

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 173c, 9 nowy).

Дозволено Цензурою